Przyczynek do stanu badań nad zagadnieniem najstarszych kamienic krakowskich i ich lokalizacji na działce modularnej

1. Wstęp

Artykuł poświęcony jest omówieniu kilku budynków murowanych, odkrytych przeze mnie w ciągu wieloletniej pracy badawczej nad krakowskimi domami mieszkalnymi[1]. Uważam, że obiekty te budowano w ostatnich latach XIII wieku lub pierwszych latach XIV wieku, bezpośrednio po wytyczeniu miasta Wielkiej Lokacji 1257 roku, a także w ciągu pierwszej połowy XIV wieku, w której układ przestrzenny Krakowa był ostatecznie ustalony[2]. Przyjąwszy tak szeroki okres czasowy, już na wstępie podkreślam, że w artykule pod pojęciem „najstarszej kamienicy" omawiam nie tylko najstarsze obiekty jednofazowe, ale i kamienice rozbudowane w kolejnych fazach, do mniej więcej połowy XIV wieku[3].

Naukowe zainteresowanie krakowską zabudową mieszkalną sięga swymi początkami drugiej połowy XIX wieku. We wstępie do drukowanego w 1878 roku wydania najstarszych miejskich ksiąg i rachunków Józef Szujski stwierdził: „Jednostka placu pod budowę idącego zwała się dworzyszczem (*hof*, *curia*) i miała 36 łokci szerokości, 72 długości. Półdworzyszcze miało połowę, virteyl część czwartą"[4]. Jednakże dopiero Władysław Grabski odkrył zasady pierwotnych podziałów bloków zabudowy i ich wczesnych, wtórnych przekształceń, tworząc swoimi dokonaniami podstawę dla badań terenowych nad zabudową mieszkalną starego Krakowa. Grabski przede wszystkim ustalił wymiary działek modularnych, wynoszące 21,1 m x 42,2 m (36 łokci x 72 łokcie). Już stosunkowo wcześnie szerokie działki kuryjne dzielono na połówki, które na terenie miasta występują tak licznie, że ten podział można uznać za stały moduł[5]. Potwierdzenie odkryć Grabskiego oraz pogłębienie ich analizy kontynuowano w licznych studiach bloków zabudowy i monografiach pojedynczych obiektów wykonanych przez innych badaczy, najczęściej dla potrzeb konserwatorskich. Tylko część tej problematyki została przedstawiona w artykułach wydanych drukiem[6].

[1] W większości tych badań brała udział pani Joanna Hiżycka, której składam serdeczne podziękowanie za pomoc udzieloną w przygotowaniu artykułu. Dziękuję także panom dr. Markowi Łukaczowi i Waldemarowi Komorowskiemu za cenne informacje o krakowskich kamienicach, udzielone w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

[2] Tu kilka słów należy poświęcić metodzie datowania tych zabytków. Stosowane w trakcie badań rozwarstwienie chronologiczne, jako względne, nie budzi wątpliwości – badacz odczytuje strukturę zabytku i ustala chronologię względną poszczególnych faz budowy. O wiele trudniejsze jest ustalenie datowania bezwzględnego. Datownikami są tu często uzupełniające się źródła wiedzy o obiekcie: zapiski archiwalne, elementy stylowe (głównie kamieniarka), cechy materiału (wymiary cegieł, opracowanie złomów kamiennych) i ułożonego z niego wątku.

[3] Częściowo przyjmuję tu pogląd Władysława Grabskiego, który połowę XIV w. („złoty okres budowlany za panowania Kazimierza Wielkiego") uznał za czas pierwszych rozbudów murowanych budynków mieszkalnych stojących na działkach narożnych. Grabski W.: *Ze studiów nad zabudową mieszkalną średniowiecznego Krakowa*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1968, t. 2, s. 203. Należy jednak pamiętać o konieczności weryfikacji tego poglądu w świetle wciąż rozwijającego się stanu badań. Sam Grabski sądził, że systematyczną zabudowę kamienicami działek lokacyjnych zainicjowano w początkach XIV w. Idem: *Wybrane zagadnienia z urbanistyki średniowiecznego Krakowa*. „Biuletyn Krakowski" 1961, t. 3, s. 99.

[4] Szujski J.: Kraków aż do początków XVgo wieku. Wstępne słowo do najstarszych ksiąg tego miasta. W: *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*. Wyd. F. Piekosiński, J. Szujski. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. T. 4. Kraków 1878, cz. 1. s. L.

[5] Zob.: Grabski W.: *Wybrane zagadnienia*…, s. 92 i n.; idem: *Ze studiów*…, s. 191 i n. O wilkierzu podającym wymiary działki podlegającej podatkowi gruntowo-domowemu pisał już Stanisław Kutrzeba, zwróciwszy uwagę na występowanie wartości gruntu określonej *Hof* w miastach śląskich, jak i we Lwowie. Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa w wiekach średnich*. „Rocznik Krakowski" 1900, t. 3, s. 78 i nn.

[6] Swaryczewski A.: *Historyczne przekształcenia urbanistyczne jednego z przyrynkowych bloków Krakowa*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1976, t. 10, s. 15–25; idem: *Gotycki blok nr 9 w Krakowie*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1988, t. 22, s. 19–24; Łukacz M.: *Pierwsze fazy kształtowania się dominującego typu kamienicy krakowskiej*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1988, t. 22, s. 9–17.

Aktualne pojęcie „najstarszej kamienicy krakowskiej" wprowadził do literatury przedmiotu i sprecyzował Waldemar Komorowski, publikując artykuł będący podsumowaniem dotychczasowych prac badawczych[7]. Dalszy postęp wiedzy to zasługa Marka Łukacza, konsekwentnego badacza problematyki najstarszych krakowskich domów[8]. W szerszym kontekście, i jednak bardziej ogólnym, zasiedlenia miasta polokacyjnego i jego wczesną zabudowę mieszkalną omówił Jerzy Rajman[9].

Badania nad zjawiskiem murowanych domów, wznoszonych po 1257 roku, zainicjowano jeszcze pod koniec lat 70. XX wieku, w związku z odkryciem w kamienicy przy ulicy Brackiej nr 3/5 tzw. wieży wójta Henryka – trzykondygnacjowej, niepodpiwniczonej budowli, założonej na kwadratowym rzucie[10]. Dobry stan zachowania wieży (zachowany pierwotny gabaryt i detal architektoniczny) pozwolił wyodrębnić zespół cech charakterystycznych dla najstarszych kamienic krakowskich[11]. Elementy tego katalogu form i sposobów budowania przytaczam poniżej, opisując poszczególne zabytki, zarazem podkreślając na wstępie cechy materiału budowlanego, którymi są:

– kamień łamany, czyli wapień jurajski, obrabiany jako nieregularne złomy starannie dobierane i układane, występujący jako główny materiał budowlany, szczególnie w niższych kondygnacjach budynków;

– cegła palcowana, będąca na ogół tylko uzupełnieniem wątków kamiennych, ale i niekiedy głównym materiałem w kondygnacjach wyższych.

Godne podkreślenia jest także stwierdzenie: „najstarsze kamienice krakowskie nie miały piwnic! To ich partery stały się piwnicami, i to jeszcze w XIV wieku, gdy po raz pierwszy w sposób trwały uregulowany został poziom Rynku po zbudowaniu Sukiennic"[12]. W pozornej sprzeczności z tym poglądem pozostaje zapiska z 1302 roku o piwnicy, którą wybudował „Fritshe pisarz", a sąsiad Mikołaj ustąpił mu przy wspólnej granicy pasmo własnego gruntu szerokości jednej stopy[13]. Zastanawiająca jest tu wczesna wzmianka o „piwnicy". Jak dotąd nie znaleziono w Krakowie tak starej, typowej piwnicy, znacznie pogrążonej w gruncie. Można więc sądzić, że jako piwnicę opisano tu przyziemie częściowo tylko pogrążone.

Niemal powszechny jest brak (poza wieżą wójta Henryka) informacji o wyższych kondygnacjach i dachach kamienic[14]. Poniżej przedstawiono pewien wyłom w owym stanie niewiedzy[15], co nie zmienia faktu, że większość

[7] Komorowski W.: *Najstarsze kamienice krakowskie*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 1997, t. 42, z. 2, s. 107–119; idem: Kamienice i pałace Rynku krakowskiego w średniowieczu. W: *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*. Red. J. Piekalski, K. Wachowski. Wratislavia Antiqua T. 2. Wrocław 2000, s. 311–329; idem: *Kamienice i pałace Rynku krakowskiego w średniowieczu*. „Rocznik Krakowski" 2002, t. 63, s. 7–34. Wcześniej problemem najstarszych domów zajmował się m.in. Józef Stanisław Jamroz, którego książka stanowi podsumowanie wczesnego etapu prac badawczych, obecnie wymagającego weryfikacji. Jamroz J.: *Mieszczańska kamienica krakowska, wiek XIII–XV*. Kraków–Wrocław 1983. Na poglądy Władysława Grabskiego, który interpretował rzuty domów, ale w innym kontekście, powołuję się poniżej. Grabski W.: *Średniowieczna kamienica krakowska. Zależność pomiędzy typem działki a rozplanowaniem*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1970, t. 4, s. 163–180.

[8] Marek Łukacz jest autorem szeregu opracowań badawczych złożonych w formie maszynopisów w archiwum państwowych służb konserwatorskich oraz prac publikowanych: idem: *Pierwsze przemiany przestrzenne domów mieszczańskich lokacyjnego Krakowa*. Sprawozdanie Komisji Urbanistyki i Architektury PAN. Kraków 1996, s. 26–38; idem: Metrologia i pierwsza faza zabudowy staromiejskich domów lokacyjnego Krakowa. W: *Międzynarodowa Konferencja Konserwatorska Kraków 2000. Materiały konferencyjne*. Kraków 1999, s. 92–101; idem: Przemiany układu funkcjonalno-przestrzennego krakowskich domów mieszczańskich w okresie gotyku i renesansu. W: *Międzynarodowa Konferencja Konserwatorska Kraków 2000. Materiały konferencyjne*. Kraków 2001, s. 415–429; idem: Pierwsze przemiany przestrzenne krakowskiej kamienicy mieszczańskiej w świetle jej związków z kamienicą Europy Północnej. W: *Kamienica w krajach Europy Północnej*. Red. J. Sołtysik. Gdańsk 2004, s. 96–114; idem: *Geneza ukształtowania się najczęściej realizowanego typu kamienicy krakowskiej*. „Wiadomości Konserwatorskie" 2003, t. 14, s. 11–20; idem: *Wybrane zagadnienia z historii przekształceń przestrzennych gotyckich domów krakowskich*. „Architektura Krakowa. Dzieje, badania, odnowa" 2006, t. 1, s. 143–162; idem: *Zabudowa pierzei Rynku Głównego w Krakowie w okresie średniowiecza* w niniejszym zeszycie „Krzysztoforów. Zeszytów Naukowych Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" (cz. 1), uprzejmie udostępniony przez autora przed drukiem.

[9] Rajman J.: *Kraków. Zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczanie do roku 1333*. Kraków 2004.

[10] Siedzibę wójta Henryka odkryli Waldemar Komorowski i Marek Łukacz. Komorowski W., Łukacz M.: *Bursa węgierska w Krakowie w okresie średniowiecza i renesansu*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1985, t. 19, s. 175–183; pełna rekonstrukcja obiektu jest dziełem Tomasza Linieckiego. Liniecki T.: *Dom wójta Henryka z wieku XIII w Krakowie*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 1988, t. 33, s. 287–297.

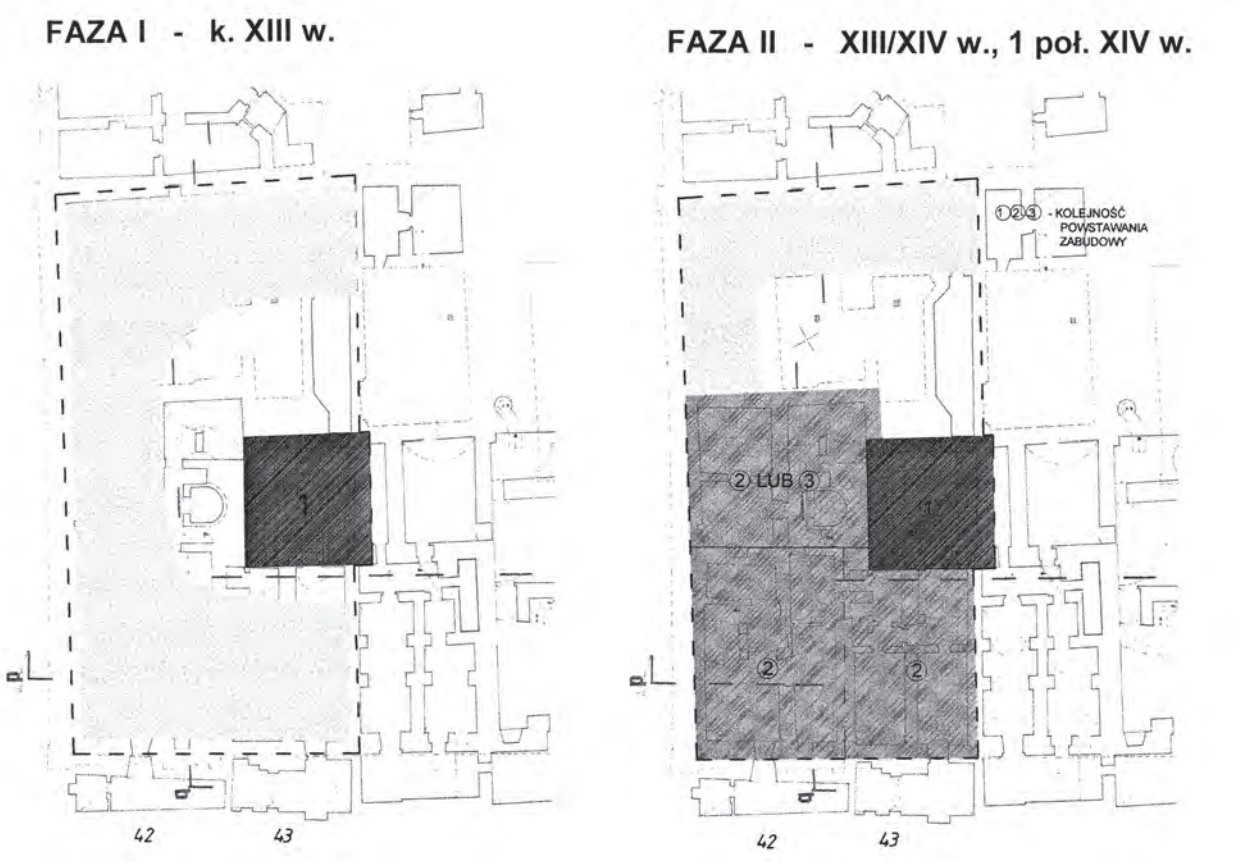
[11] Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 113 i n.

[12] *Ibidem*, s. 115, przyp. 42; dodajmy, że autor ten sugeruje częściowe zakrycie dolnych partii murów nasypami ziemnymi, co miało wynikać z płytkiego posadowienia fundamentów (*ibidem*, s. 113, przyp. 30); sądzę, że górną granicę tego nasypu, czy też pogrążenia budynku określały parapety okien, natomiast niżej założone otwory wejściowe mogły być dostępne z zewnętrznego poziomu użytkowego po schodach „w dół". Natomiast Władysław Grabski, rozporządzający mniejszym od obecnego stanem badań, był przeciwnikiem uznania dzisiejszych piwnic kamienic za ich pierwotne partery, aczkolwiek znany mu był problem częściowego tylko pogrążenia dzisiejszych piwnic, które uznawał za pierwotne podpiwniczenie. Grabski W.: *Średniowieczne przedproża domów krakowskich*. „Biuletyn Krakowski" 1960, t. 2, s. 25–27, s. 30, ryc. 5; s. 33, ryc. 7.

[13] *Najstarsze księgi*…, cz. 1, nr 23, s. 6.

[14] Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 117.

[15] Sławiński S., Mamica M.: Kamienica przy Rynku Gł. nr 42 / ul. św. Jana 1 w Krakowie. Opracowanie konserwatorskie. Kraków 2004, Pracownie Konserwacji Zabytków Arkona sp. z o.o. (dalej cyt. PKZ Arkona sp. z o.o.), mps.



Ryc. 1. Pierwsze fazy kształtowania zabudowy murowanej na działce Rynek Główny 42 / ul. św. Jana 1; rys. J. Hiżycka na podkładzie pomiaru M. Mamicy

najstarszych kamienic rozpoznana jest jedynie w dolnych partiach[16].

Do stanu badań dodajmy jeszcze pracę Jerzego Piekalskiego o wczesnych domach mieszczańskich Europy Środkowej. Autor m.in. omawia moim zdaniem szczególnie interesujący dla badaczy krakowskich dom sieniowy, czyli budynek z pierwotnie jednoprzestrzennym przyziemiem[17]. Warto podkreślić, że podsumowując stan badań nad obiektami krakowskimi, Piekalski wypowiedział się powściągliwie, podkreślając jego niepełność[18].

Z kolei zagadnienie funkcjonowania w krajobrazie średniowiecznego miasta domu typu wieża, z uwzględnieniem krakowskiej wieży wójta Henryka i obiektów wrocławskich, poruszył niedawno Cezary Buśko[19].

Dotychczasowe wyniki badań domów krakowskich wskazują, że omówione poniżej przykłady budynków stojących w różnych częściach starego Krakowa reprezentują zarówno stosunkowo proste typy rozwiązań, jak i układy o bardziej skomplikowanym rzucie. Należy pamiętać o jeszcze jednej ważnej cesze krakowskich kamienic: najstarsze obiekty tkwią w obrębie substancji dzisiejszych kamienic, stopniowo rozbudowywanych i w większości przypadków nieprzerwanie zamieszkanych oraz doraźnie remontowanych. Możliwość przebadania większych partii zabytku następuje dopiero w chwili podjęcia szeroko założonych prac remontowych przez na ogół prywatnego właściciela domu.

Przed przystąpieniem do omówienia poszczególnych zabytków przypomnijmy raz jeszcze, że są one osadzone w układzie przestrzennym miasta po Wielkiej Lokacji. Poza tym obszarem znajduje się Okół – przedlokacyjne podgrodzie pod Wawelem.

2. Wybrane przykłady najstarszych kamienic

2.1. Domy przyrynkowe

W cytowanym powyżej artykule o najstarszych kamienicach jego autor zwrócił uwagę na wyjątkowe zagęszczenie pierwotnej zabudowy murowanej w rejonie Rynku Głównego[20]. Poniżej przedstawiam problematykę kilku domów przyrynkowych.

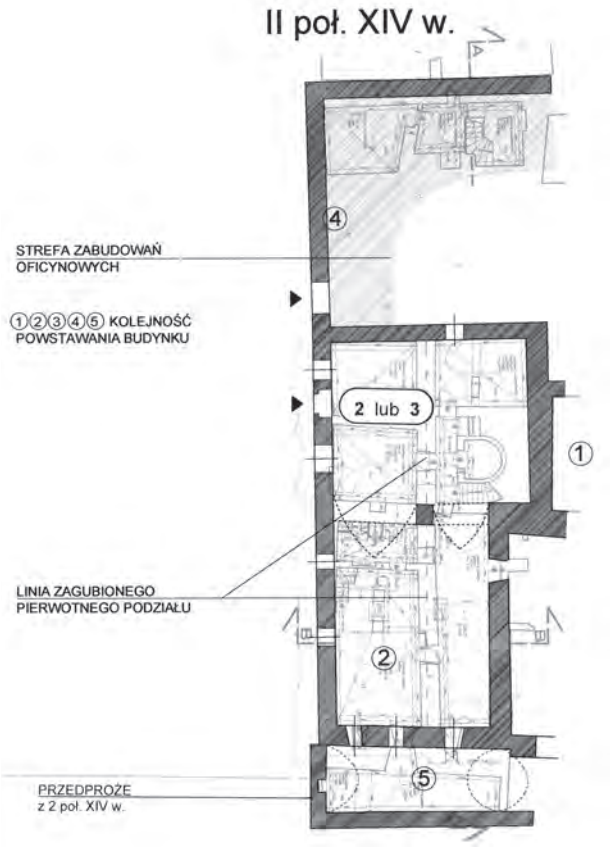
[16] Wynika to z zakresu badań dotąd prowadzonych, wiele domów jest po prostu nieprzebadanych lub tylko częściowo. Stan ten na szczęście stale się zmienia.

[17] Piekalski J.: *Wczesne domy mieszczan w Europie Środkowej. Geneza, funkcja, forma*. Wrocław 2004, s. 121, 134.

[18] *Ibidem*, s. 201, 202.

[19] Buśko C.: Budynki wieżowe w krajobrazie średniowiecznego miasta. W: *Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym*. Red. B. Gediga. Wrocław 2004, s. 62–73.

[20] Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 110, 111, 115, 116, ryc. 18.



Ryc. 2. Kamienica Rynek Główny 42 / ul. św. Jana 1 w drugiej połowie XIV w.; rys. J. Hiżycka na podkładzie pomiaru M. Mamicy

2.1.1. Kamienica przy Rynku Głównym 42 / ulica św. Jana 1[21]

Obiekt ten zajmuje szczególne miejsce w stanie badań nad najstarszymi krakowskimi domami murowanymi, bowiem badania architektoniczne pozwoliły w znacznym stopniu ustalić rozwój rzutu i gabarytu kamienicy w wiekach średnich.

W pierwszej fazie kształtowania murowanej zabudowy, pod koniec XIII wieku[22], dzisiejsza narożna posesja przy Rynku Głównym 42 (ryc. 1, 2) wraz z posesją sąsiednią o numerze 43, stanowiły jedną narożną działkę o wymiarach pełnej modularnej kurii. Najstarszy budynek murowany wzniesiono na terenie posesji nr 43, w pobliżu jej środka, a przy granicy wschodniej z kolejną działką (dziś Rynek Główny 44). Był to prawdopodobnie budynek o kwadratowym rzucie, być może wieża lub budynek o bardziej przysadzistych proporcjach, stojący w głębi posesji[23]. Zajmował stosunkowo tak małą powierzchnię, że nie sposób nie wyobrazić sobie towarzyszącej mu, a nawet dominującej na dużej działce, zabudowy drewnianej, zapewne szkieletowej z wypełnieniem gliną[24]. Gabaryt wieży ustalam wstępnie jako trzykondygnacjowy, zważywszy na grubość murów w przyziemiu oraz przez analogię do wieży wójta Henryka, przy czym dzisiejsza piwnica była jej parterem (przyziemiem częściowo pogrążonym?). Istotny jest tu jeden szczegół: wieża wójtowska stała pośrodku wyjątkowo dużej posesji, natomiast budynek na działce przyrynkowej przylegał do jej wschodniej granicy.

Kolejna faza kształtowania się zabudowy przypada moim zdaniem na przełom XIII i XIV wieku oraz pierwszą połowę XIV wieku. Zbudowano wówczas murowany trakt frontowy domu przy Rynku Głównym 42. Nic w obecnym stanie wiedzy nie można powiedzieć o czasie powstania budynku frontowego w miejscu kamienicy nr 43. W dzisiejszym murze granicznym dzielącym te trakty znajduje się otwór o cechach charakterystycznych dla skromnej architektury najstarszych kamienic. Jest to widoczna tylko od strony piwnicy domu nr 42 wnęka otworu o kamiennych, rozglifionych ościeżach, zamknięta płaskim wysklepkiem. Plecy wnęki, czyli płaszczyzna obramienia otworu, zostały wypełnione późnym przemurowaniem, stąd nie wiemy, czy był to otwór wejściowy, czy też okienny otwarty na teren dzisiejszej posesji nr 43, w tym drugim przypadku murowanej frontowej partii domu nr 43 na pewno jeszcze nie było.

Prawdopodobne jest wzniesienie w tej samej fazie lub kolejnej, ale przed połową XIV wieku, tylnego traktu domu nr 42. Pomiędzy traktami tego domu założono dwie duże, ostrołukowe ceglane arkady, wsparte na filarze ze złomów wapienia (zachowane w piwnicach). Struktura ta jest pierwotna lub wtórna w stosunku do traktu frontowego[25]. Można przypuszczać, że pierwotnie arkady otwarte były do tylnego traktu budynku wzniesionego początkowo z mniej trwałych materiałów (drewno i glina), a niedługo potem zbudowano murowany trakt tylny. Trzykondygnacjowy w tym czasie gabaryt kamienicy potwierdza występowanie na dzisiejszym pierwszym piętrze wątków ceglanych, charakterystycznych dla pierwszej połowy XIV wieku.

[21] Podsumowanie wiedzy o budynku do 2004 r. zob.: Augustynowicz M., Gumiński S., Komorowski W., Sławiński S., Myśliński M.: Kamienice. W: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 4. *Miasto Kraków*. Cz. 10. *Śródmieście, mury obronne i Planty, Rynek Główny*. Red. M. Myśliński. Warszawa 2005, s. 116–118; ostatnio wykonano szeroko zakrojone badania architektoniczne obiektu. Sławiński S., Mamica M.: Kamienica…

[22] Datowanie ustalone na drodze względnego „rozwarstwienia" murów kamienicy.

[23] Przyziemiem tego budynku jest moim zdaniem piwnica w trakcie tylnym kamienicy Rynek Główny 43.

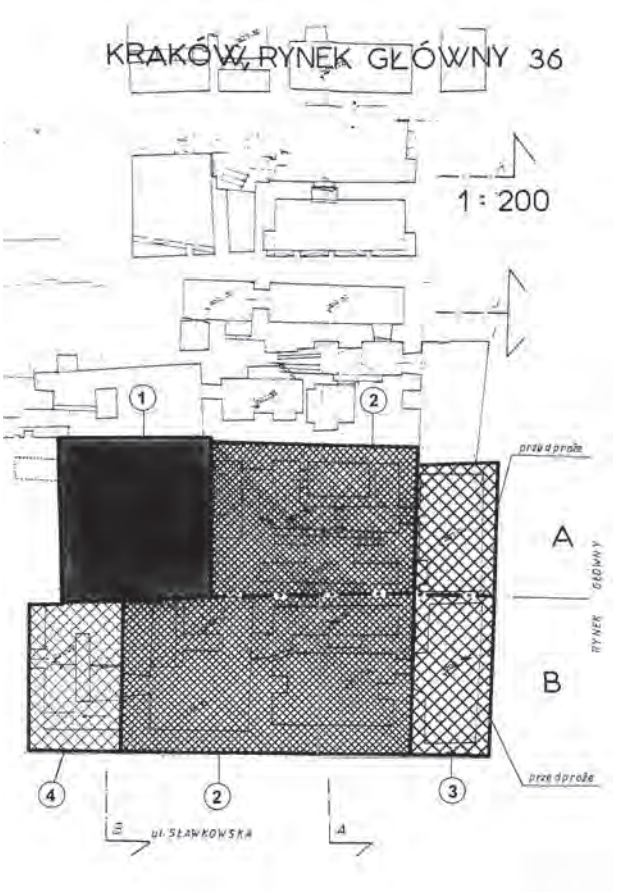
[24] Konstrukcja taka zdaje się być najbardziej efektywna i ekonomicznie uzasadniona (ze względu na stosunkowo małe zużycie drewna) w dużym i szybko rozwijającym się mieście. Interesujące jest, że w licznych nowożytnych opisach domów krakowskich z XVI–XVIII w. konsekwentnie rozróżnione są budynki (lub ich części) „drewniane" (czyżby szkieletowe o drewnianym szalowaniu) i znacznie rzadsze, wzniesione „z pruska", czyli szkieletowe o wypełnieniu cegłą (lub gliną?). Pogląd o występowaniu obok siebie zabudowy z różnych materiałów znajduje potwierdzenie w zapisce z 1340 r., informującej o jakimś nieokreślonym obiekcie: *domum lapideam et alias domos ligneas circa ipsam*. Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 110, za: *Najstarsze księgi*…., cz. 1, nr 1345, s. 146.

[25] Dostępne w trakcie badań „węzły" w tej części budynku nie były jednoznaczne (szczególnie na styku muru traktowego z murami podłużnymi). Jak zwykle więc należy czekać na prace remontowe i odsłonięcie pach sklepień piwnic od strony parteru.

Czym była w pierwszej połowie wieku XIV kamienica nr 42: czy tylko częścią rozległego budynku odpowiadającego dwóm późniejszym kamienicom przyrynkowym, czy też raczej odrębnym budynkiem stojącym w zespole zabudowy na terenie początkowo objętym wspólną własnością. Sądzę, że bardziej prawdopodobne jest to drugie.

Opiszmy więc interesujący nas budynek jako odrębne domostwo (ryc. 2). Jak już wspomniano był to dom o układzie dwutraktowym, o szerokości 11–12 m w trakcie frontowym (czyli około połowa kurii) i głębokości rzutu wynoszącej 26 m. Rzut traktu tylnego daleko „wchodził" w obrys sąsiedniej połówki kurii (Rynek Główny 43), co jest kolejnym dowodem na pierwotną jedną własność obu posesji[26]. Dzisiejsze piwnice były parterem lub częściowo pogrążonym przyziemiem, nad którym stały jeszcze dwie kondygnacje – późniejszy parter i pierwsze piętro. Pomieszczenia wszystkich kondygnacji nakrywały stropy (sklepienia są późniejsze[27]). Budynek zapewne nakryty był dachem o układzie szczytowym w stosunku do pierzei Rynku[28]. Była to wczesna kamienica półkuryjna, o głęboko założonym rzucie, wchodząca w jakieś relacje z zabudową od strony wschodniej (Rynek Główny 43). Przyziemie i drugą kondygnację domu wzniesiono z kamienia, trzecią kondygnację z cegieł (poza kamiennym murem wschodnim). Zróżnicowanie materiałów może być związane z kolejną wczesną fazą rozbudowy kamienicy poprzez nadbudowanie drugiego piętra. Występujące obecnie podziały podłużne piwnic i wyższych kondygnacji są późniejsze (przełom XV i XVI wieku). Sądzę, że poprzedzone były pierwotnie jakimiś drewnianymi podporami stropów (słupami) i podciągami (sosrębami). Brak jest przesłanek dla przypuszczenia, że w obrębie dzisiejszych podłużnych murów działowych ukryte są pierwotne murowane podziały arkadowe lub że takie istniały, ale zostały wyburzone przed wzniesieniem pełnych murów i sklepień. Nic nie wiadomo o ewentualnych dodatkowych podziałach poprzecznych (zapewne drewnianych), występujących obok głównego podziału na dwa trakty. Detal, czyli architektoniczne wykończenie otworów, został jak dotąd odkryty tylko w piwnicach, tj. w pierwotnym przyziemiu[29].

Oprócz opisanych wyżej arkad, w ścianie traktowej i otworu do kamienicy sąsiedniej znajdują się tu następujące relikty: w trakcie frontowym wyrobione w kamiennym wątku muru południowego ościeża trzech otworów okiennych (od strony Rynku i należy podkreślić, że nie ma tu miejsca na otwór wejścia) oraz jeden taki otwór w murze zachodnim (od strony ulicy św. Jana). W trakcie tylnym, w murze zachodnim, zachowane są ościeża jednego okna oraz dolna partia



Ryc. 3. Rynek Główny 36 / ul. Sławkowska 1. Fazy rozwoju zabudowy murowanej, numerami oznaczono kolejne fazy: 1. XIII/XIV w.; 2. pierwsza połowa XIV w.; 3. druga połowa XIV w.; 4. XV/XVI w.; rys. J. Hiżycka

wnęki otworu wyjścia na ulicę św. Jana. Dno tej ostatniej znajduje się 76 cm powyżej aktualnego poziomu posadzki w piwnicach. Ościeża wszystkich opisanych wyżej otworów były proste lub rozglifione. Tak więc budynek przyrynkowy dostępny był z ulicy dochodzącej do Rynku. To samo należy sądzić o podwórzu, które około połowy wieku XIV lub nawet w jego drugiej połowie, ograniczono od strony ulicy św. Jana kamiennym murem granicznym z wejściem, w chwili obecnej znajdującym się poniżej poziomu użytkowego parteru[30] (ryc. 2). Nic nie możemy powiedzieć o relacjach narożnej kamienicy z najstarszym budynkiem stojącym na terenie posesji przy Rynku Głównym 43.

Piwniczkę przedproża, od strony Rynku, zbudowano zapewne w drugiej połowie XIV wieku, w czasie gdy na

[26] Nie jest to typowe przesunięcie o dwa łokcie, związane z zastosowaniem wilkierza z 1367 r., w którym regulowano zasady ustępowania pasma gruntu przez sąsiadów w związku z budową murów granicznych. Zob.: Szujski J.: Kraków…, s. LII; Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa. T. 1. Kraków do schyłku wieków średnich*. Red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki. Kraków 1992, s. 286–291.

[27] Dzięki uprzejmości panów Marka Cempli i Stanisława Cechosza, pełniących w trakcie remontu kamienicy przy Rynku Głównym 42 nadzory konserwatorskie, autor artykułu mógł obejrzeć w pachach sklepień piwnic traktu frontowego pierwotne gniazda belek stropowych (w murach magistralnych).

[28] Wspomina o tym zapis stosunkowo późny, z XVII w. Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej cyt. APKr), *Acta quartualiensium civitatis Cracoviae*, rkps 1378, s. 553.

[29] W kondygnacjach wyższych, w kolejnych fazach, przebijano nowe otwory i wnęki lub korygowano układ starych, stąd brak śladów otworów i wnęk pierwotnych (poza jednym ościeżem w elewacji zachodniej na pierwszym piętrze).

[30] Poniżej tego poziomu zachowane jest odcinkowe nadproże otworu (być może jego wnęki od strony wnętrza działki).



Ryc. 4. Rynek Główny 36 / ul. Sławkowska 1. Wnętrze wieży, widok na południowy mur z pierwotnymi wnękami. Po lewej wnęka otworu przebudowana w późniejszej fazie, po prawej wnęka na szafkę; fot. T. Kalarus

skutek podniesienia poziomów Rynku i ulic dolne kondygnacje kamienic powoli stawały się piwnicami.

2.1.2. Kamienica przy Rynku Głównym 36 / ulica Sławkowska 1

Dzisiaj jest to kamienica narożna stojąca na kurii podzielonej, najpóźniej w wieku XVI, na dwie połówki, a następnie ponownie scalonej[31] (ryc. 3–5). Istniejący dziś dom wzniesiono (poza zachowanymi starszymi piwnicami) niemal w całości pod koniec XVIII wieku[32]. Badania prowadzone kilka lat temu w piwnicach obiektu dały niezwykle interesujące wyniki[33]. W obrębie piwnic wyróżniono dwa odrębne, pierwotne budynki murowane, co niekoniecznie wynika z wczesnego podziału narożnej kurii na połowy. Są to: budynek wschodni, stojący w głębi działki, przy granicy z kamienicą przy Rynku Głównym 37 oraz zachodni budynek narożny, osadzony krótszym bokiem w północnej pierzei Rynku. Obecnie nie sposób ustalić ich względnej chronologii[34]. Przypuszczam, że budynek wschodni mógł być starszy, z końca XIII wieku lub z przełomu XIII i XIV wieku, a budynek zachodni powstał w pierwszej połowie XIV wieku.

O ile podział narożnej kurii na połowy nastąpił zaraz po jej wytyczeniu, o tyle budynek wschodni, zdaje się kolejna wieża (lub budowla o innych proporcjach bryły stojąca w głębi działki), zajmował całą szerokość posesji. Można przypuszczać, że w jej przyrynkowej części znajdował się wówczas jakiś trakt o drewnianej konstrukcji. Jest też możliwe, że wieża była pierwotnym budynkiem stojącym na dużej narożnej kurii w otoczeniu zabudowy z mniej trwałych materiałów. Jednoprzestrzennemu przyziemiu odpowiada dzisiejsza piwnica traktu tylnego, częściowo występująca pod podwórzem. Jej mury wzniesiono z kamienia, a pomieszczenie niewątpliwie nakryto drewnianym stropem. Dwie zachowane wnęki, dostępne tylko

[31] Z zaplecza tych posesji wydzielona była jeszcze jedna, z frontem w ul. Sławkowskiej. Zabudowa jej była stosunkowo późna, toteż nie objęto jej niniejszym artykułem.

[32] W. Grabski niesłusznie uznał ten budynek za jedną z najstarszych krakowskich kamienic szerokofrontowych. Grabski W.: *Średniowieczna kamienica*…, s. 167. Wiedza o obiekcie nowożytnym zebrana w *Katalogu zabytków*…, s. 107–109.

[33] Sławiński S., Hiżycka J.: Kamienica przy Rynku Głównym 36 / ul. Sławkowska 1 w Krakowie. Uzupełniające badania w piwnicach. Kraków 1999, PKZ Arkona sp. z o.o., mps.

[34] Uniemożliwia to wtórna przebudowa całych płaszczyzn murów, a zwłaszcza narożników.



Ryc. 5. Rynek Główny 36 / ul. Sławkowska 1. Wnętrze wieży, wnęka pierwotnego otworu, wtórnie przebudowanego, widoczne ostrołukowe zamknięcie wnęki od strony wnętrza oraz w głębi fragment ceglanego obramienia otworu o łęku pełnym; fot. T. Kalarus

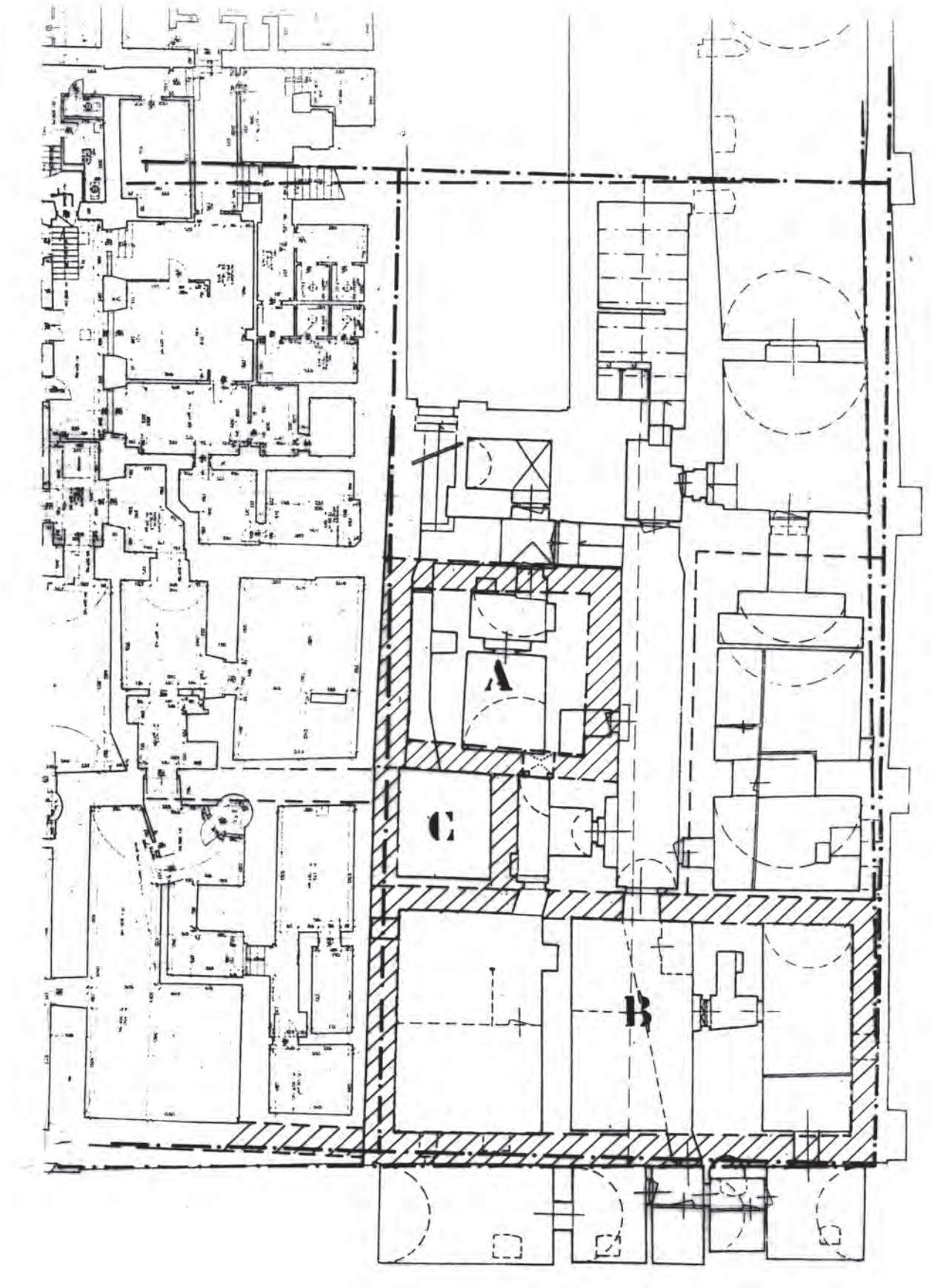
od wnętrza obiektu (w tym jedną otworu okna lub wyjątkowo wąskiego wejścia), wykończono cegłą i drewnem (to ostatnie we wnęce zachodniej). Obie znajdują się w południowej ścianie wieży (ryc. 4, 5). Wnęka otworu zamknięta jest łękiem ostrym, zbudowanym z cegły palcowanej (co odróżnia ją od wnęk w innych obiektach zamkniętych płaskim wysklepkiem), natomiast znajdujące się w jej głębi ceglane obramienie otworu zamknięte było łękiem pełnym[35]. Druga z wnęk, stosunkowo niewielka, w kształcie wydłużonego pionowo prostokąta (rodzaj szafki ściennej), opracowana jest w ceglanym wątku osadzonym w kamiennej ścianie. Dno wnęki i jej górne zamknięcie wykonane były z grubych drewnianych desek, po których pozostały jedynie negatywowe ślady[36]. Najciekawsze jest tu jednak osadzenie w strukturze ściany, na pewnej wysokości nad wnęką, ceglanego łęku ostrego (jednoznacznie nawiązującego do sąsiedniego łęku wnęki otworu). Zważywszy na małą szerokość wnęki znajdującej się poniżej, element ten jest raczej dekoracją ściany (zyskującej dzięki obu łękom ślad arkadowego rytmu) niż konieczną konstrukcją. Nie wiadomo, jak wyglądały pozostałe ściany wieży, nic też nie można powiedzieć o ilości i materiale jej wyższych kondygnacji[37]. Biorąc pod uwagę krakowskie warunki, w tym znaczną grubość murów przyziemia obiektu, omawiany budynek uznaję za pierwotnie dwu- lub trzykondygnacjowy. Dobudowa traktu frontowego nastąpiła zapewne do połowy XIV wieku.

Budynek narożny stał na odrębnej półkuryjnej posesji lub należał do zespołu zabudowy narożnej pełnej kurii. Odznaczał się on kształtem świadczącym, że już na przełomie XIII i XIV wieku lub raczej w pierwszej połowie XIV wieku wznoszono w Krakowie zabudowę o rzucie rozwi-

[35] Otwór ten znacznie później został przerobiony na dzisiejsze przejście pomiędzy piwnicami i całkowicie przebudowany w dolnej partii. Pomimo pewnych cech odrębnych, zaliczam pierwotną formę otworu do grupy dużych otworów okiennych oraz otworów drzwiowych o ceglanych obramieniach, zamkniętych w większości przypadków łękiem pełnym. Zob.: Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 113, 114.

[36] Proporcje tej wnęki są wyjątkiem, bowiem liczne analogiczne urządzenia mają proporcje kwadratu (na ogół 0,5 m x 0,5 m); wyjątkowy jest też parapet drewniany bardzo rzadko występujący, w przeciwieństwie do powszechnie stosowanego górnego zamknięcia deską. Zob.: Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 114.

[37] Kondygnacje te zostały całkowicie wyburzone w późniejszych fazach rozbudowy kamienicy.



Ryc. 6. Najstarsza zabudowa murowana na terenie działki Rynek Główny 35 (Pod Krzysztofory): A. wieża; B. budynek stojący w pierzei Rynku; C. łącznik. Po lewej fragment częściowo potwierdzonej w terenie zabudowy działki nr 34 – pałac Spiski; rys. J. Hiżycka

niętym w głąb działki[38]. Był to obiekt kamienny w przyziemiu (dzisiejsze piwnice), założony na obrysie prostokąta o bokach 10 m i 18 m, jednym z krótszych boków wpisany w pierzeję Rynku. Z pierwotnego wykończenia budynku dostępne są obecnie tylko fragmenty ościeży jednego okna oraz odsadzenie na murłatę stropu (?), wyrobione w kamiennym wątku ściany zachodniej (od strony ulicy Sławkowskiej). O podziałach wnętrza tego przyziemia nie da się nic powiedzieć poza ogólnym przypuszczeniem, że zapewne przeprowadzono je konstrukcjami drewnianymi. Nie jest też znany pierwotny gabaryt budynku (zapewne były to dwie lub trzy kondygnacje) oraz materiał budowlany jego wyższych partii.

Pogłębienie w kierunku północnym rzutu budynku narożnego oraz budowa piwniczek przedproży od strony Rynku, nastąpiły po połowie XIV wieku, przy czym na skutek podniesienia poziomu Rynku dotychczasowe partery obniżyły się do poziomu piwnic.

2.1.3. Kamienica Pod Krzysztofory przy Rynku Głównym nr 35

Przedstawione poniżej poglądy sprecyzowano w latach 90. XX wieku. Nigdy nie były publikowane, toteż uznałem za słuszne przedstawienie ich w pierwotnej formie[39]. Jest to szerokofrontowy budynek, w średniowieczu okazała kamienica stojąca na pełnej kurii[40], a w czasach nowożytnych miejski pałac magnacki, położony narożnie przy Rynku Głównym i ulicy Szczepańskiej (ryc. 6). Oględziny piwnic obiektu dokonane w 1994 roku pozwoliły na interpretację rozwoju jego najstarszej zabudowy[41]. Pierwotnie, zapewne jeszcze pod koniec XIII wieku, na pełnej narożnej kurii stanęła w głębi działki, na styku z posesją sąsiednią (Rynek Główny 34), kamienna wieża o kwadratowym rzucie lub budynek niższy na tymże rzucie. W jego murze wschodnim dobrze zachowany jest niski otwór wejściowy lub otwór okienny o obramieniu ceglanym zamkniętym łękiem pełnym[42]. Częściowo dostępna od zewnątrz wnęka tego otworu, od strony wnętrza budynku zamknięta jest charakterystycznym płaskim, trójkątnym wysklepkiem. Materiał łęku jest nieznany ze względu na pełne zachowanie wylewu zaprawy z odciskiem deskowania, na którym sklepionko zbudowano. Obok budynku murowanego musiały początkowo stać zabudowania drewniane.

Sądzę, że zapewne jeszcze przed połową XIV wieku w przyrynkowej partii narożnej kurii ukształtowano szerokofrontową kamienicę[43]. Budynek frontowy razem z wieżą, ewentualnym łącznikiem pomiędzy budynkami murowanymi oraz innymi zabudowaniami (drewnianymi?), należał moim zdaniem już we wczesnych fazach do skomplikowanego zespołu zabudowy stojącego na narożnej działce kuryjnej.

Należy dodać, że w sąsiedniej kamienicy przy Rynku Głównym 34 (pałac Spiski) znajdują się również mury wczesnej zabudowy mieszkalnej[44].

[38] Zob. dalej domy przy ul. św. Marka 31 / Św. Krzyża 16.

[39] Późniejsze badania zespołu Marka Cempli wniosły nowe szczegóły, niemniej najważniejsze odkrycie, „wieża", zostało w nich potwierdzone. Zob.: Cechosz S., Holcer Ł.: *O początkach pałacu „Pod Krzysztofory" w świetle najnowszych badań architektonicznych*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2006, z. 24, s. 7–25.

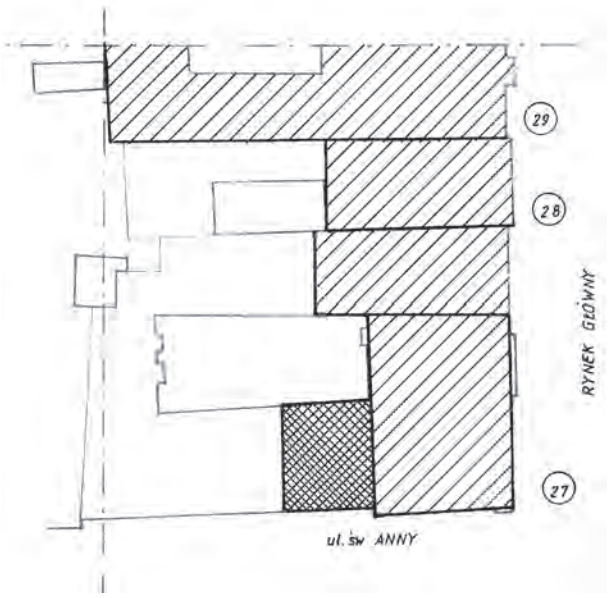
[40] Starożytność szerokofrontowej kamienicy „Pod Krzysztofory" zauważył już Władysław Grabski. Grabski W.: *Wybrane zagadnienia*…, s. 106; idem: *Ze studiów*…, s. 202; idem: *Średniowieczna kamienica*…, s. 165 i nn.; podsumowanie stanu badań w *Katalogu zabytków*…, s. 104–107.

[41] Sławiński S., Hiżycka J.: Studium historyczno-konserwatorskie bloku nr 19 w Krakowie, pierwsze fazy rozwoju przestrzennego i najstarsza zabudowa, w ramach: Studium historyczno-konserwatorskiego Krakowa. Kraków 1994, Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków w Krakowie (dalej cyt. PP PKZ), mps, s. 14 i nn.

[42] Według Waldemara Komorowskiego wysokość otworów wejściowych występujących w najstarszych kamienicach była znaczna i dochodziła do 250 cm (Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 113, 114), natomiast wysokość omawianego otworu wynosi 160 cm. Występowanie takiego dużego i łatwo dostępnego okna od strony wnętrza posesji jest zupełnie prawdopodobne, natomiast od strony Rynku czy też ulicy okna były stosunkowo wąskie i wysoko założone. Zwyczaj ten, podyktowany niewątpliwie względami bezpieczeństwa, zdaje się być potwierdzony we wszystkich znanych nam najstarszych kamienicach. Autor niniejszego artykułu widział takie duże okno w tylnej ścianie domu, którego przyziemie zachowane jest w obrębie piwnicy kamienicy przy ul. Wiślnej 5. Otwory takie, zarówno wejściowe jak i rzadziej występujące okienne, odkryto już wcześniej w wieży wójtowskiej przy ul. Brackiej 3/5. Zob.: Komorowski W., Łukacz M.: *Bursa węgierska*…, s. 117, ryc. 7; Liniecki T.: *Dom wójta*…, s. 290, 291.

[43] Badania architektoniczne przeprowadzili tu: Waldemar Niewalda i Aleksander Filipowicz, ustalając stratygrafię murów frontowej partii budynku. Niewalda W., Filipowicz A.: Badania architektoniczne, sondażowe piwnic „Pałacu Krzysztofory". Kraków 1980, PP PKZ, mps. Do tejże kamienicy można odnieść niektóre poglądy Władysława Grabskiego, który omówił zjawisko wczesnego zabudowania działek narożnych i zachowania w niektórych przypadkach pełnych wymiarów kurii (Grabski W.: *Wybrane zagadnienia*…, s. 100 i nn.). Grabski nie uznawał piwnic za pierwotne partery, ale za takie miał dzisiejsze partery (w przypadku domów szerokofrontowych z sienią na osi), przedstawiając pełną koncepcję szerokiego domu jako podpiwniczonego, piętrowego i nakrytego dachem w układzie kalenicowym (Grabski W.: *Średniowieczna kamienica*…, s. 165 i nn.). Poglądy Grabskiego należy uznać w dniu dzisiejszym za jedną z koncepcji wymagających ciągłych weryfikacji w miarę narastania stanu badań. Dodajmy, że badacz ten określił średnią głębokość rzutu najstarszych jego zdaniem szerokofrontowych budynków jako 11–12 m. Grabski W.: *Wybrane zagadnienia*…, s. 106; idem: *Ze studiów*…, s. s. 202.

[44] Zauważyłem to w trakcie oględzin piwnic tego domu. Na pewno stała tu w jakiejś wczesnej fazie kamienica o elewacji frontowej wpisanej w pierzeję Rynku. Wnęka wejścia do jej przyziemia znajduje się we wschodnim murze dzisiejszej piwnicy frontowej. Nie jest wykluczone istnienie równie starej (lub starszej) zabudowy stojącej wewnątrz działki.



Ryc. 7. Sytuacja najstarszej, wieżowej zabudowy na działce kamienicy nr 27 (Pod Barany) w Rynku Głównym; rys. J. Hiżycka



Ryc. 8. Najstarsza zabudowa murowana bloku 27 przed 1400 r. na terenie Collegium Maius: A. narożna kamienica Pęcherza; A'. zabudowa oficynowa na terenie działki Pęcherza; B. skład lub „stodoła" przy dzisiejszej ul Jagiellońskiej; C. domniemana kuria Piotra Gerhardsdorfa; D i E. dwa pierwotne budynki w miejscu Collegium Minus; rys. J. Hiżycka na podkładzie pomiaru M. Goras

2.1.4. Kamienica Pod Barany przy Rynku Głównym nr 27

Pierwotnie znajdowały się tu dwie posesje, z których narożna – Pod Barany – odznaczała się pełnokuryjną szerokością[45] (ryc. 7). Możemy przyjąć, że już w XIV wieku stanęła na niej szerokofrontowa kamienica, wpisana elewacją w pierzeję Rynku. Zauważył ją Władysław Grabski[46]. W dzisiejszym, właściwie nigdy nieprzebadanym pałacu Pod Baranami wyróżnia się duża piwnica o sklepieniu krzyżowo-żebrowym, przyległa do tylnej elewacji budynku frontowego, osadzona w pierzei ulicy św. Anny. Zapewne piwnicę tę należy identyfikować jako dolną kondygnację jeszcze jednego wczesnego budynku[47].

2.2. Domy w bloku nr 27

Blok zabudowy staromiejskiej znajdujący się w pobliżu Plant, a więc dawniej przy murze miejskim (pomiędzy ulicami św. Anny, Gołębią, Jagiellońską oraz dawną ulicą Przymurną), oznaczony jest umownie numerem 27 (ryc. 8). W jego obrębie znajdują się dzisiaj budynki wyłącznie uniwersyteckie: Collegium Maius, Collegium Minus, XVII-wieczne Collegium Nowodworskie oraz Collegium Witkowskiego z początku XX wieku. Prowadząc prace badawcze, odkryłem na terenie bloku szczególnie interesujące, stare obiekty murowane.

2.2.1. Najstarsza zabudowa murowana zachowana w obrębie Collegium Maius

W murach gmachu Collegium Maius zachowane są pozostałości starszej zabudowy, którą można zaliczyć do zespołu najstarszych kamienic krakowskich (ryc. 9, 10). Jest to kamienica Szczepana Pęcherza, szlachcica i dziedzica Rzeszotar (właściciela domu w drugiej połowie XIV wieku), omówiona już przez Stanisława Tomkowicza[48], a następnie Karola Estreichera[49]. Autor niniejszego artykułu, wraz z Joanną Hiżycką, miał możliwość kontynuacji prac badawczych nad Collegium, prowadząc gruntowne badania architektoniczne w jego piwnicach[50].

[45] Zob.: Sławiński S., Hiżycka J., Kwaśniewicz A.: Studium historyczno-konserwatorskie bloku nr 24 w Krakowie. Kraków 1990, Pracownia Konserwatorsko-Architektoniczna Archikon (dalej cyt. PKA Archikon), mps.

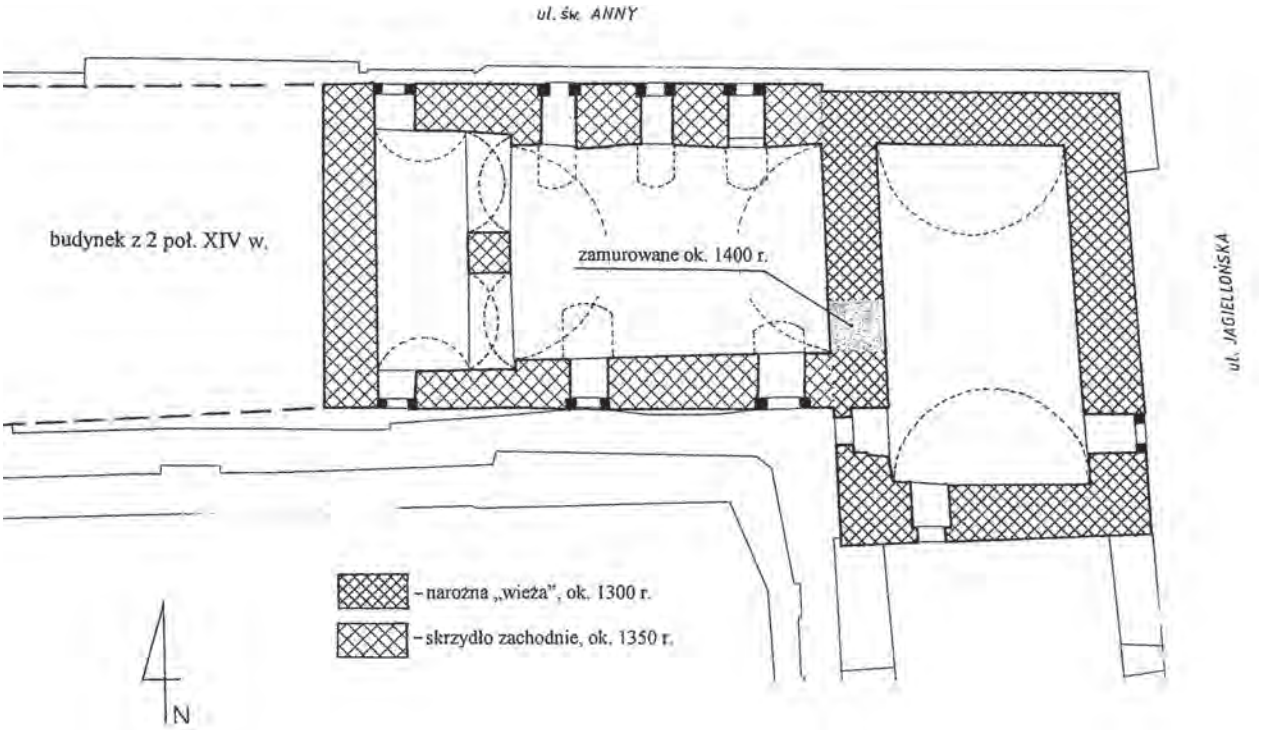
[46] Grabski W.: *Średniowieczna kamienica*…, s. 165.

[47] Niestety oryginalne wątki ścian i sklepienia tej piwnicy długo nie będą dostępne, bowiem pokrywa je gruba warstwa tynku cementowego zwanego potocznie „barankiem", co jest chyba niezbyt udanym nawiązaniem do nazwy działającego tu kabaretu. Według Józefa S. Jamroza piwnica znajduje się pod dobudówką średniowiecznej klatki schodowej. Jamroz J.: *Mieszczańska kamienica*…, s. 133.

[48] Tomkowicz S.: *Gmach Biblioteki Jagiellońskiej. Historia i opis*. „Rocznik Krakowski" 1900, t. 4, s. 8–176.

[49] Estreicher K.: *Collegium Maius. Dzieje gmachu*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Historii Sztuki" 1968, t. 170, z. 6.

[50] Sławiński S., Hiżycka J. (oraz Włodarek A. – konsultacja naukowa i udostępnione kwerendy archiwalne): Collegium Maius, piwnice gmachu – opracowanie historyczne i badania architektoniczne piwnic. Kraków 1999, PKZ Arkona, sp. z o.o., mps; eidem: *Rozwój przestrzenny gotyckiego gmachu Collegium Maius na podstawie badań architektonicznych prowadzonych w piwnicach*. „Rocznik Krakowski" 2000, t. 65–66, s. 21–37; eidem: *Budynki krakowskiego Collegium Maius przed połową XV wieku*. „Opuscula Muzealia. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 2004, t. 1268, z. 13, s. 139–148.



Ryc. 9. Rekonstrukcja przyziemia kamienicy Pęcherza; rys. J. Hiżycka

Problematyce domu Pęcherza warto poświęcić uwagę, bowiem jest to kamienica o potwierdzonym archiwaliami rozwoju przestrzennym, następującym w ciągu drugiej połowy XIV wieku, kilkakrotnie wzmiankowana w źródłach powstałych w związku z wykupem nieruchomości dla krakowskiej Akademii[51]. Posesja, na której stała omawiana kamienica, założona była wzdłuż ulicy św. Anny (a więc bokiem do jej osi), która w tym przypadku zeszła do rangi ulicy drugorzędnej. Krótszy bok działki osadzony był w linii pierzei przecznicy, czyli dzisiejszej ulicy Jagiellońskiej. W okolicy kamienicy Pęcherza dotyczyło to nie tylko jej samej, ale i elewacji frontowych kilku innych murowanych budynków, wpisanych w pierzeje tejże przecznicy[52].

Jako pierwsza budowla murowana na terenie narożnej działki, powstał kamienny budynek narożny, o rzucie prostokątnym i proporcjach dość przysadzistej wieży, o czym świadczy wysoko zachowany na elewacji wątek kamienny budowli[53]. Można sądzić, że była ona dwu- lub najwyżej trzykondygnacjowa. Odkryty w południowym murze piwnicy (dawnym jednoprzestrzennym przyziemiu) ślad otworu świadczy o mniejszej szerokości budynku narożnego w stosunku do szerokości działki – pierwotnie mogła to być pełna kuria, w ciągu XIV wieku zredukowana do połowy szerokości odpowiadającej szerokości narożnej wieży. Drugim elementem, w dodatku należącym do zasobu środków budowlanych stosowanych w najstarszych kamienicach, jest trójkątny i płaski wysklepek wnęki otworu, odkryty w zachodniej ścianie tej samej piwnicy. Sklepienie dawnego przyziemia jest wtórne, toteż sądzę, że wszystkie kondygnacje były pierwotnie nakryte stropami. Budynek datuję z pewną ostrożnością na około 1300 rok. Wieża na pewno nie była jedynym budynkiem działki narożnej. Jej domniemane zabudowania drewniane znikły bez śladu w wyniku wznoszenia kolejnych budynków murowanych w XIV i XV wieku.

Dzięki narożnemu położeniu rozwój zabudowy na działce mógł odbywać się wzdłuż pierzei ulicy św. Anny zwanej w XIV wieku Żydowską, i tu też powstawały kolejne dobudówki[54]. Około 1350 roku do budowli narożnej

[51] Źródła te omówili: Tomkowicz S.: *Gmach*…, Estreicher K.: *Collegium Maius*…; wydane są drukiem w: *Codex diplomaticus Universitatis Studii Generalis Cracoviensis* (dalej cyt. CDUC). Wyd. Ż. Pauli. T. 1–4. Kraków 1870–1884.

[52] W zachodniej pierzei przecznicy (ul. Jagiellońskiej) znajdowały się w XIV w. frontowe elewacje budynków, które weszły w późniejsze Collegium Maius, a które omawiamy poniżej. Ponadto w obie pierzeje tej przecznicy wpisane były fronty kilku innych domów. Sławiński S., Hiżycka J., Kwaśniewicz A.: Studium historyczno-konserwatorskie bloku nr 23 w Krakowie. Kraków 1989, PKA Archikon, mps; eidem: Studium historyczno-konserwatorskie bloku nr 24…; Sławiński S., Hiżycka J.: Collegium Wróblewskiego, budynek przy ul. K. Olszewskiego nr 2 w Krakowie, ekspertyza konserwatorska. Kraków 1990, PKA Archikon, mps; eidem: Kwartał uniwersytecki (bloki nr 27, 28, 31 i Collegium Novum). Studium historyczne przemian przestrzennych i architektonicznych. Opracowano w ramach Studium historyczno-konserwatorskiego Krakowa. Kraków 1994, PKZ Kraków, mps; eidem: Kraków, studium historyczno-urbanistyczne, etap II. Gotyckie budynki uniwersyteckie. Kraków 1995, PKZ Arkona sp. z o.o., mps.

[53] Wątek ten został wyeksponowany na elewacji wschodniej Collegium w wyniku prac restauracyjnych w latach 1950–1963.

[54] Taką wersję rozwoju zabudowy sugerują liczne zapiski z końca XIV w. i pierwszej połowy XV w. dotyczące nieruchomości wykupionych dla Uniwersytetu. Mniej prawdopodobnej koncepcji, założenia frontu działki przy ul. św. Anny, w niniejszym artykule nie omawiamy.

dostawiono skrzydło zachodnie, założone na rzucie prostokąta. Była to budowla gabarytem dorównująca narożnej wieży, dwukondygnacjowa (w tym przypadku o wyjątkowo wysokim parterze) lub trzykondygnacjowa. Jej przyziemie wzniesiono z kamienia, natomiast piętro zbudowano z cegieł[55]. Przebadana dolna kondygnacja (dziś piwnica) była w zasadzie jednym pomieszczeniem, do którego od zachodu przylegał wąski aneks oddzielony podziałem arkadowym (dwa łęki pełne wsparte na kamienno-ceglanym słupie). Sądzę, że obie piwnice pierwotnie nakryte były stropami. Sklepienia pojawiły się tu pod koniec XIV wieku lub zaraz po 1400 roku. Lunety sklepienia w dużej piwnicy być może odpowiadają pierwotnym otworom. Było ich stosunkowo dużo: trzy wysoko założone okna od strony ulicy (od północy) oraz jedno okno i otwór wejścia od strony wnętrza działki (od południa). Rozwinięta wersja narożnego domu, jako nietypowa dwuskrzydłowa kamienica, przetrwała do czasów uniwersyteckich i w ciągu XV wieku została wtopiona w gmach Collegium Maius.

Nie sposób dzisiaj ustalić, jaki związek z kształtem budynku miała własność rycerska odnotowana pod koniec XIV wieku. W 1393 roku wspomniano o zaczętej budowie oficyn tej kamienicy, które jako nieukończone sprzedano Izraelicie Josmanowi[56] (zob. ryc. 8). Bez wątpienia były to kolejne segmenty zabudowy działki narożnej wznoszone wzdłuż pierzei ulicy św. Anny. Piwnice tych budynków są dzisiaj niedostępne (zasypane), zaś wyższe kondygnacje, przerobione na północne skrzydło Collegium Maius, wyburzono w XIX wieku, a następnie odbudowano na starych murach piwnic. Te ostatnie są ukazane na dokładnej inwentaryzacji rysunkowej z pierwszej połowy XIX wieku[57]. Nie wiadomo, czy budynek położony w miejscu, w którym powinna się znajdować oficyna tylna narożnej działki należał do oficyn z drugiej połowy XIV wieku, czy też był wcześniejszy (w swoim trakcie frontowym). W 1393 roku był on prawdopodobnie własnością Josmana i funkcjonował od pewnego czasu jako odrębny dom. Podobną samodzielność uzyskały po kolejnych transakcjach pozostałe oficyny kamienicy Pęcherza[58].

Mamy więc na przykładzie domu Pęcherza ukazany rozwój zabudowy i stosunków własnościowych, występujący także w innych krakowskich domach narożnych[59]. Znamienne jest, że ważnego dla nas najstarszego obiektu murowanego (rozwiniętego w dwóch fazach do połowy XIV wieku) nie można oddzielić od kolejnych faz rozbudowy następujących w drugiej połowie XIV wieku – stanowi on początkowy etap ciągu akcji budowlanych zmierzających do najbardziej korzystnego zabudowania działki.

W obrębie Collegium Maius odkryliśmy jeszcze dwa kolejne obiekty, niezwykle ciekawe, aczkolwiek wzniesione w okresie późniejszym. Warto o nich wspomnieć ze względu na możliwość przesunięcia ich datowania w pierwszą połowę XIV wieku, jak i ze względu na podkreślone powyżej osadzenie najstarszych kamienic w ciągłym cyklu rozwoju kamienicy krakowskiej (koniec XIII–XIV–XV wiek). W piwnicach pod aneksem Librarii występuje relikt (mur północny) obiektu ceglanego z około połowy XIV wieku[60]. Przypuszczam, że rzut budynku (prawdopodobnie składu lub „stodoły") pokrywał się z rzutem późniejszej biblioteki (ryc. 8). Szczątek poziomej belki konstrukcyjnej, osadzonej mniej więcej w połowie długości muru, wskazuje na dwutraktowy podział wnętrza budynku ścianą o konstrukcji szkieletowej. Stał on na posesji wydzielonej z tylnych partii dwóch działek wchodzących w narożną kurię, na których później urządzono gmach Collegium Minus (zob. niżej). Otwór komunikacyjny występujący w murze wskazuje, że od północy przylegał do niego miedzuch lub raczej dalsza część własnej posesji[61]. Na niej właśnie, po jakichś przekształceniach własnościowych, zbudowano w drugiej połowie XIV wieku (lub około jego połowy) budynek prawdopodobnie odpowiadający kurii Piotra Gerhardsdorfa, występującej w zapisce z końca XIV wieku[62]. Mury obwodowe budynku w przyziemiu (lub płytko pogrążonej piwnicy) wzniesiono z kamienia, natomiast wewnątrz wprowadzono skomplikowany system podziałów ceglanymi arkadami na kamiennych filarach (ryc. 10).

2.2.2. Budynki zachowane w obrębie Collegium Minus[63]

Są to dwa budynki stojące we frontowej części narożnej działki kuryjnej (ulica Gołębia 11 / ulica Jagiellońska),

[55] Pierwotny wątek ceglany górnej kondygnacji tego budynku eksponowany jest w południowej elewacji północnego skrzydła Collegium (od strony dziedzińca).

[56] Tomkowicz S.: *Gmach*…, s. 115; dokument zamieszczony w: CDUC, t. 1, nr VIII, s. 14.

[57] Zob.: Włodarek A.: *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs Uniwersytetu Krakowskiego*. Kraków 2000, ryc. 1 po s. 142.

[58] Te właśnie dawne oficyny wykupywane są dla Uniwersytetu w pierwszej połowie XV w.

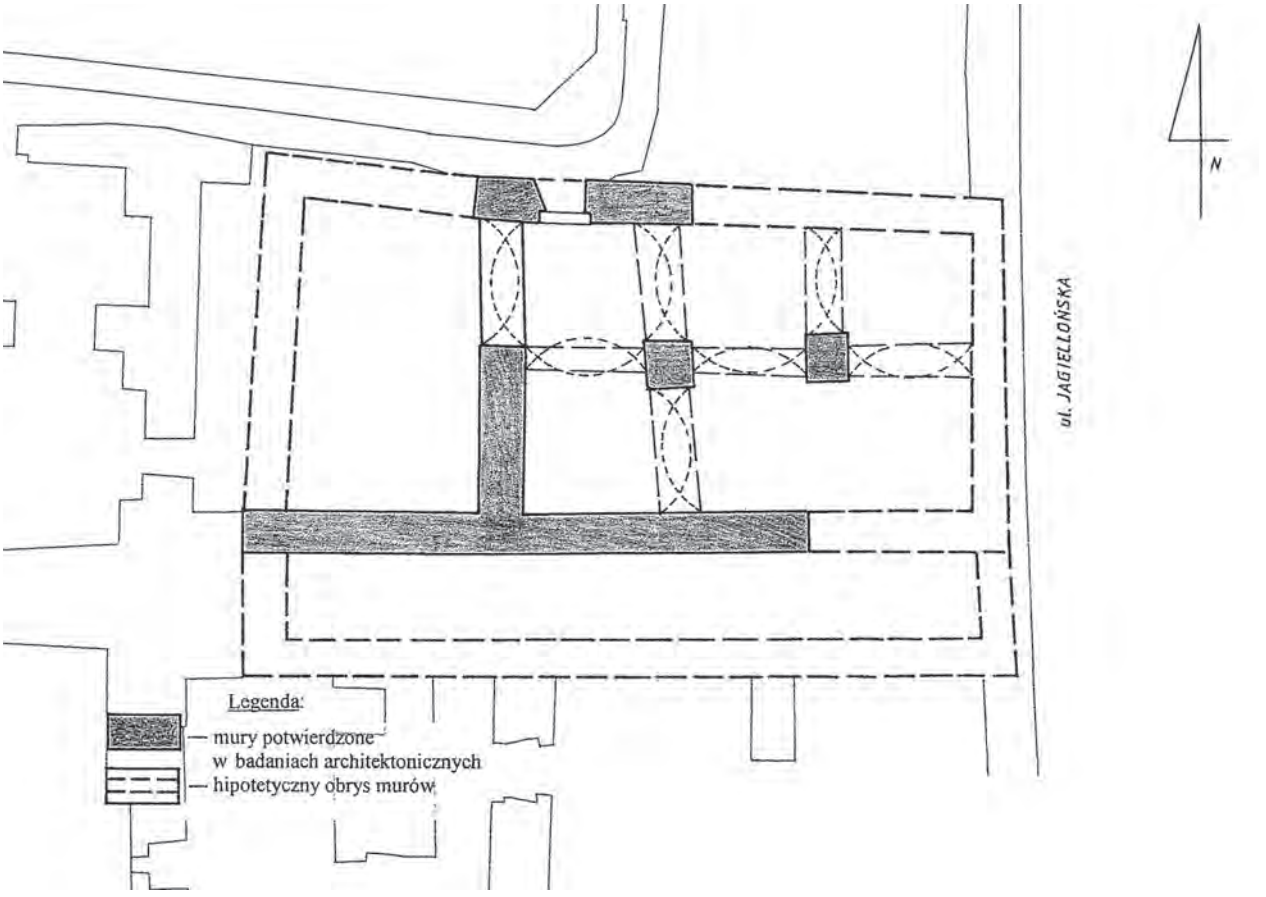
[59] Podobnie w XIV i XV w. przebiegały dzieje posesji zwanej Siedem Kramów, której odpowiada obecnie zabudowa południowej pierzei pl. Dominikańskiego (z badań własnych, także informacje otrzymane od p. Haliny Rojkowskiej). Władysław Grabski trafnie, aczkolwiek w kontekście innej koncepcji rozwoju najstarszej zabudowy na działce, określił przemiany zachodzące na działkach narożnych: „W działkach narożnych istniała możliwość obszernej zabudowy wzdłużną oficyną. Już w połowie XIV w. boczna wzdłużna oficyna stanowi integralną część z budynkiem głównym i indermachem". Grabski W.: *Ze studiów*…, s. 202. Z kolei Marek Łukacz zwrócił uwagę na układy funkcjonalne domów narożnych wznoszone od razu z bocznym skrzydłem. Łukacz M.: *Pierwsze fazy*…, s. 13.

[60] Mur wzniesiony jest z cegły palcowanej na fundamencie kamiennym (podmurówce?).

[61] Mniej prawdopodobna jest hipoteza, że ściana ceglana była wewnętrznym podziałem budynku opisanego poniżej (zakładając większą jego szerokość).

[62] Sławiński S., Hiżycka J.: *Budynki*…, s. 146, 147.

[63] Opracowano według badań Stanisława Sławińskiego oraz opracowań: Sławiński S., Hiżycka J.: Kwartał uniwersytecki…; eidem: Kraków, studium historyczno-urbanistyczne, etap II. Gotyckie budynki…; eidem: Collegium Maius, piwnice…; eidem: *Rozwój przestrzenny*…; eidem: *Budynki*…



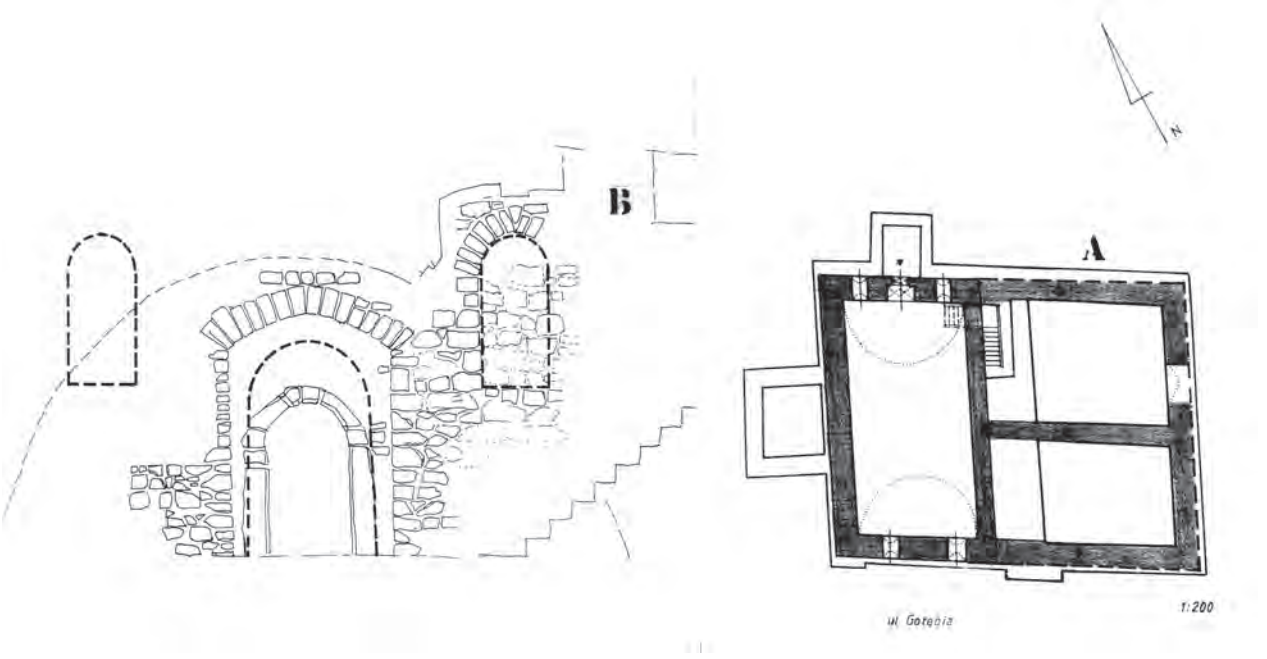
Ryc. 10. Rekonstrukcja przyziemia domniemanej kurii Piotra Gerhardsdorfa; rys. J. Hiżycka

bardzo wcześnie podzielonej na dwie mniejsze, a następnie wtórnie scalonej (ryc. 11). W latach 70. XV wieku osadzono tu Collegium Minus[64].

Przyziemia tych budynków zachowane są jako piwnice dzisiejszego Collegium, nie wykraczające poza obrys jego rzutu. Dom narożny (wschodni), który wstępnie datuję na pierwszą połowę XIV wieku, nieco szerszy, nigdy nie był podpiwniczony, natomiast w związku z podniesieniem poziomu na zewnątrz i nadbudową gmachu jego przyziemie zostało zasypane do poziomu posadzki dzisiejszego parteru, a następnie w latach międzywojennych częściowo odkopane i adaptowane na piwnice. Pierwotne wątki kamienne i ceglane tego domu zachowane są w tak nikłym stopniu, że można jedynie sądzić, że był to budynek o stosunkowo płytkim i prostokątnym w obrysie rzucie, prawdopodobnie od razu dwutraktowy (o dwóch pomieszczeniach). W jego wschodniej ścianie występuje charakterystyczny trójkątny łęk z kamiennych klińców (zamykający wnękę otworu?). Występowanie dwóch materiałów, kamienia i cegieł, pozwala domniemywać dwóch wczesnych faz budowlanych, z których starszej odpowiadałyby wątki kamienne.

Lepiej zachowane jest dawne przyziemie (dziś piwnica) nieco węższego budynku zachodniego, zapewne z końca XIII wieku lub początku XIV wieku. W swojej pierwotnej formie była to kondygnacja jednoprzestrzenna, założona na rzucie prostokąta o krótszym boku wynoszącym około 9 m. Znamienny jest tu zupełny brak cegieł. Mury obwodowe pomieszczenia w przyziemiu wzniesiono z kamienia, także w tym materiale, obrobionym „na dziko", opracowano detal architektoniczny, czyli wykończenie obramień otworów. Dostępne są tylko ściany krótsze, dłuższe zasłania późniejsze sklepienie. Na osi muru północnego (elewacji tylnej) występuje wnęka otworu wejściowego o charakterystycznym, trójkątnym, spłaszczonym wysklepku z kamiennych klińców. Po zewnętrznej stronie muru zachowane są ślady po „portalu" z kamiennych złomów. We wschodniej osi ściany występuje stosunkowo wysoko założony otwór okienny (wtórnie zamurowany), dość wąski i wysoki, zamknięty łękiem z kamiennych klińców. Zapewne taki sam znajdował się w zachodniej partii ściany, którą w czasach późniejszych przebudowano gruntownie, wprowadzając okienko piwniczne z szybem o pochyłej ściance. W murze południowym (od strony ulicy Gołębiej) zachowane są relikty dwóch stosunkowo wąskich i wysokich okien (zachowane dna otworów i częściowo ościeża, brak zamknięcia), natomiast nie było tu nigdy otworu wejściowego, co świadczy o bezpośredniej komunikacji budynku tylko z własnym podwórzem, na które chodzono z ulicy (przez miedzuch?). Sklepienie dzisiejszej piwnicy jest, jak już wspomniano, późniejsze od jej najstarszych murów, toteż można przypuszczać, że pier-

[64] Przypomnijmy, że jak dotąd najpełniejsze opracowanie dziejów Collegium podał Włodarek A., Włodarek A.: *Architektura*…, s. 83–142.



Ryc. 11. Collegium Minus: A. rzuty przyziemia dwóch pierwotnych budynków murowanych; B. rekonstrukcja kompozycji muru północnego od strony wnętrza w budynku zachodnim; rys. J. Hiżycka, widok według pomiaru E. Grochowskiej

wotnym nakryciem przyziemia był strop. Nie sposób nie zauważyć podobieństwa kompozycji ściany północnej budynku przy ulicy Gołębiej do kompozycji elewacji parteru wieży wójta Henryka z ulicy Brackiej[65]. Nic obecnie nie wiadomo o wyższej kondygnacji omawianego budynku ani o jego pierwotnej funkcji. Pewne przesłanki wskazują, że mógł on być najstarszą krakowską synagogą[66].

Z tym poglądem nie zgadza się Dariusz Niemiec. Archeolog ten, prowadząc badania na zapleczu Collegium Minus, odkrył dolne partie murów podłużnych tylnego traktu omawianego budynku, wzniesionego w kolejnej fazie XIV-wiecznej, a zburzonego w drugiej połowie XV wieku[67].

2.3. Domy przy ulicy Św. Krzyża i św. Marka

Są to budynki wzniesione częściowo na terenie przyłączonym do miasta Wielkiej Lokacji i uporządkowanym przestrzennie dopiero około 1300 roku oraz na styku z tym terenem w obrębie pierwotnego układu polokacyjnego[68] (ryc. 12–14). W okolicy kościoła Św. Krzyża, należącego do zespołu duchackich zabudowań szpitalno-klasztornych, założonych w 1244 roku[69], odkryłem w ostatnich latach trzy murowane domy wzniesione zapewne około 1300 roku[70]. Mimo pozornej peryferyjności ulicy Św. Krzyża (dla czasów nas interesujących nazwa tej ulicy nieustalona) znajduje się w jej rejonie stosunkowo

[65] Komorowski W., Łukacz M.: *Bursa węgierska*…, s. 178; Liniecki T.: *Dom wójta*…, s. 290.

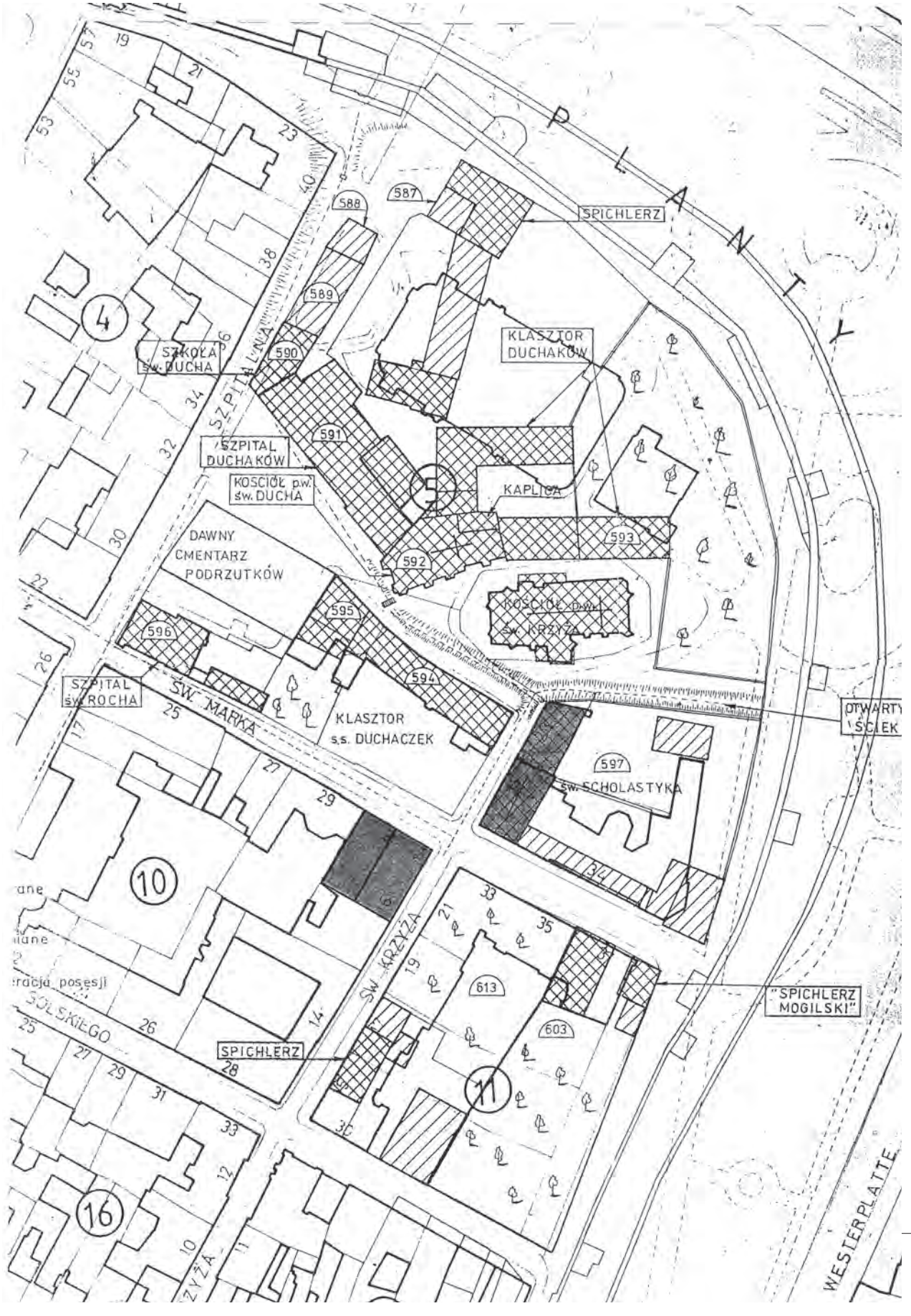
[66] W 1469 r. bracia Długoszowie nabyli dla Akademii Krakowskiej dużą posiadłość żydowską z dwiema synagogami i innymi budynkami. Realności te znajdowały się w zachodniej partii bloku nr 27, ale nie można wykluczyć, że obejmowały także zachodnią partię dzisiejszego Collegium Minus. Zapis transakcji wydany jest w: CDUC, t. 2, nr CCXXIII, s. 262. Dokument wielokrotnie cytowany był w literaturze przedmiotu. Symetryczne rozmieszczenie otworów w krótszych murach przyziemia oraz wejście wyłącznie od strony podwórza, zdaje się wskazywać na inną niż mieszkalna funkcję obiektu.

[67] Niemiec D.: Krakowski kwartał uniwersytecki w krajobrazie urbanistycznym średniowiecznego miasta lokacyjnego. W: *Kraków – europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy*. Red. nauk. G. Lichończak-Nurek. Kraków 2007, s. 78. Wystawa jubileuszowa z okazji 750. rocznicy lokacji Krakowa na prawie magdeburskim, przygotowana przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa we współpracy z Archiwum Państwowym w Krakowie i Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Pałac Krzysztofory, 5 czerwca – 19 listopada 2007 r.

[68] Borowiejska-Birkenmajerowa M.: *Problem pierwszej lokacji i wielka lokacja Krakowa z r. 1257 w świetle ostatnich badań*. „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 1974, t. 8, s. 33, ryc. 6, 7; eadem: *Kształt średniowiecznego Krakowa*. Kraków 1975, s. 115, 119 in., ryc. 99; Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa*…, s. 184, 185; według Bogusława Krasnowolskiego powiększenie miasta w tym rejonie odbyło się w dwóch fazach (około 1285 r. i około 1298 r.). Krasnowolski B.: *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze ziemi krakowskiej w XIII i XIV wieku*. Cz. 1. Kraków 2004; idem: Lokacje i rozwój Krakowa, Kazimierza i Okołu. Problematyka rozwiązań urbanistycznych. W: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*. Red. J. Wyrozumski. Biblioteka Krakowska nr 150. Kraków 2007, ryc. 2. Około 1300 r. teren miasta powiększono w kierunku północnym i wschodnim o obszar, na którym stoją omawiane domy.

[69] Najstarszy kościół Św. Krzyża powstał przed założeniem szpitala. W 1244 r. przekazał go duchakom biskup krakowski Prandota. Tomkowicz S.: *Zabytki budownictwa m. Krakowa.* T. 1. *Szpital Św. Ducha*. Kraków 1892, s. 7.

[70] Odkrycia autora, z udziałem pani Joanny Hiżyckiej.



Ryc. 12. Rejon szpitala Św. Ducha na początku XIX w. Zaciemnieniem oznaczono murowane budynki z około 1300 r.; rys. J. Hiżycka

wczesne skupisko murowanych, a więc kosztownych domów, których zresztą było więcej[71]. Bliskością szpitala duchackiego nie należy tego tłumaczyć, natomiast zamożnych posesjonatów mógł przyciągać kanał, czy też raczej ciek wodny, znajdujący się po południowej stronie zabudowań duchackich, o odnodze prawdopodobnie płynącej w dół dzisiejszej ulicy Św. Krzyża, a odznaczającej się korzystnym dla takich urządzeń spadkiem (w kierunku południowym)[72].

2.3.1. Dzisiejszy budynek parafii Św. Krzyża (ulica Św. Krzyża 23)[73]

Blok, w którym znajduje się budynek, prawdopodobnie domierzono wtórnie do pierwotnego układu miasta po 1257 roku[74]. W domu tym (ryc. 12) parafię osadzono dopiero w 1827 roku[75], natomiast wcześniej nie łączyło go nic z kościołem Św. Krzyża i zabudowaniami duchackimi. Budynek ten, lub sąsiedni (Św. Krzyża 21), wzmiankowany jest w zapisie z 1367 roku jako nabyty przez benedyktynki ze Staniątek[76]. W chwili urządzenia dla tychże mniszek, w 1648 roku[77], klasztoru i kościoła św. Scholastyki, w omawianym budynku umieszczono klasztor. Jest to dom szerokofrontowy, jednotraktowy i stosunkowo płytki w rzucie (11 m), osadzony dłuższym bokiem w pierzei ulicy, zajmujący całą szerokość działki zbliżoną do modularnych 36 łokci (21,1 m). Nie wiadomo, czy pierwotna głębokość działki była zgodna z modułem 72 łokci (42,2 m). Należy pamiętać, że tutejszy blok zabudowy i działka wytyczone były wtórnie w stosunku do pierwotnego układu miasta lokacji 1257 roku. Efektowne elewacje budynku, odrestaurowane na początku wieku XX, niewątpliwie zachowane w swojej pierwotnej wysokości, określają dwu- lub trzykondygnacjowy jego gabaryt[78]. Nadal czytelny jest rzut i układ funkcjonalny przyziemia, czyli dzisiejszej piwnicy. Widoczna jest tu pierwotna jednoprzestrzenność oraz dostawienie późniejszych ścian działowych i sklepień. Zważywszy na szerokość domu, nie można wy-

[71] Oprócz budynków opisanych w dalszej części artykułu były to: murowany budynek, który zapewne stał w miejscu późniejszego kościoła pw. św. Scholastyki obecnie przy ul. Św. Krzyża 21; przy dzisiejszej ulicy św. Tomasza stał murowany dom klasztoru mogilskiego wzmiankowany już w 1313 r. (*Najstarsze księgi*…, cz. 1, nr 273, s. 30). W 1339 r. niedaleka własność duchacka została powiększona o murowany dom Spytka z Melsztyna. Zob.: Tomkowicz S.: *Zabytki*…, s. 23; APKr, dypl. perg. nr 24; *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257–1506* (dalej cyt. KDK). Wyd. F. Piekosiński. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. T. 7. Kraków 1882, cz. 2–4, nr CCCLXXVIII, s. 503; Biblioteka Jagiellońska, rkps 5365, t. 1, s. 221 – zapiski Ż. Paulego; Antosiewicz K.: *Opieka nad chorymi i biednymi w krakowskim szpitalu Św. Ducha*. „Roczniki Humanistyczne" 1973, t. 26, z. 2, s. 44; Sławiński S., Hiżycka J.: Północno-wschodni rejon Krakowa w granicach miasta lokacyjnego (bloki nr 5 i 11). Studium historyczne przemian przestrzennych i architektonicznych. Kraków 1994, PP PKZ, mps, s. 43 i nn.

[72] Należy podkreślić, że omawiany ciek przebiegał w tym rejonie w zależności od układu miasta i naturalnego ukształtowania jego terenu. Kanał ten, funkcjonujący w czasach późniejszych jako ściek, wzmiankowany jest w źródłach nowożytnych, a konkretnie jego odcinek znajdujący się w pobliżu szpitala (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1379, s. 81, rewizja wiertelnicza z 1641 r.; rkps 3455, s. 26, wizytacja bp. Trzebickiego z 1669 r.); na jednej z wersji planu Senackiego Krakowa, z lat 1802–1808, widoczne są przekopy, które można interpretować jako wyżej wymieniony ciek. Sądzę, że był to kanał doprowadzający od najpóźniej 1286 r. wodę z Rudawy do klasztoru Dominikanów, a po drodze korzystał z niego szpital duchacki (zob.: Tomkowicz S.: *Zabytki*…, s. 55, 56, autor tamże omówił przywilej Leszka Czarnego); Klemens Bąkowski datował ciek na około 1257 r. Bąkowski K.: *Dawne kierunki rzek pod Krakowem*. „Rocznik Krakowski" 1902, t. 5, s. 159. Istnienie w wiekach średnich, w rejonie szpitala, jakiegoś źródła wody potwierdza zapis z 1366 r., o browarze czerpiącym wodę z ujęcia znajdującego się naprzeciwko szpitala (*Najstarsze księgi*…, cz. 1, nr 1204, s. 128). Niezbyt dla nas jasny opis sporu pomiędzy dominikanami a miastem dowodzi, że wspomniany ciek istniał i częściowo przebiegał przez obszar miasta, zwłaszcza że spór odnowił się w 1454 r. Bąkowski K.: *Dawne kierunki*…, s. 161, 162; APKr, dyplom perg. nr 102; KDK, cz. 1. Wyd. F. Piekosiński. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. T. 5. Kraków 1879, nr LXXXI, s. 109–111; nr CLVII, s. 222, 223. Zdaniem Bąkowskiego kanał nigdy nie przepływał ulicą Św. Krzyża, jednakże badacz ten rozporządzał mniejszym od obecnego stanem badań o kształtowaniu się układu przestrzennego Krakowa po 1257 r. Odrębny pogląd przedstawił Józef Mitkowski, datując kanał dominikański na 1225 r. lub wcześniej, a jego bieg przesuwając w kierunku zachodnim w stosunku do omawianego rejonu miasta. Mitkowski J.: Dawne warunki geograficzne jako podłoże, na którym rozwinął się zespół osad krakowskich. W: *Kraków. Studia nad rozwojem miasta*. Red. J. Dąbrowski. Kraków 1957, s. 55, 58. Pogląd ten jest moim zdaniem niesłuszny, bo Mitkowski nie uwzględnił przesłanek, z których wynikają zależności pomiędzy ciekiem dominikańskim a jego „duchackim" odcinkiem. Młynówka dominikańska płynęła w 1286 r. przez duchacką wieś Krowodrze. Bąkowski K.: *Dawne kierunki*…, s. 159.

[73] Starożytność tego domu zauważył Władysław Grabski (Grabski W.: *Średniowieczna kamienica*…, s. 168); osadzenie budynku w układzie przestrzennym miasta oraz jego dzieje podano w opracowaniu: Sławiński S., Hiżycka J.: Kraków, studium urbanistyczno-konserwatorskie, etap VI, północny rejon miasta w epoce nowożytnej. Kraków 1998, PKZ Arkona sp. z o.o., mps.

[74] Krasnowolski B.: Lokacje i rozwój…, ryc. 2.

[75] APKr, Akta hipoteczne luźne, WM 388; Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, APA 131, s. 67, 68.

[76] *Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397*. Wyd. S. Krzyżanowski. Kraków 1904, nr 119; potwierdzenie zapisu średniowiecznego w XVIII-wiecznej wizytacji bp. Andrzeja Stanisława Załuskiego (Arch. Kurii Metrop. w Krakowie, sygn. A. Cap. 28).

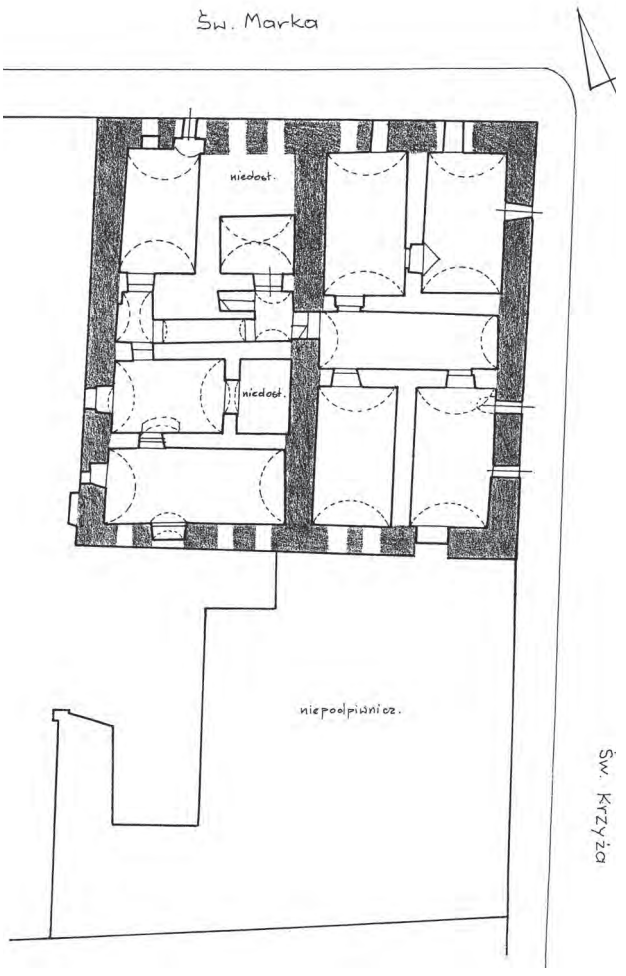
[77] Taka datę podano w dziełku napisanym w wersji początkowej przez Piotra Hiacynta Pruszcza, a w XVIII w. poszerzonym o aktualne wówczas dane. Pruszcz P.H.: *Kleynoty stołecznego miasta Krakowa, albo Kościoły*. Kraków 1745, s. 50.

[78] Był on stosunkowo wysoki, zważywszy że do niemal całej dzisiejszej wysokości domu należy dodać znaczą część wysokości ścian piwnic – pierwotnego przyziemia. Zob. omówienie tych elewacji w: Komorowski W.: *Najstarsze kamienice*…, s. 117, 118.

kluczyć występowania w dolnej kondygnacji pierwotnego budynku podziałów arkadowych (obecnie zakrytych przez ściany poprzeczne i sklepienia) lub podziałów drewnianych. Podobnych rozwiązań należy domyślać się w kondygnacjach górnych. Nakrycie pomieszczeń stanowiły niewątpliwie stropy drewniane. Otwory komunikacyjne przyziemia założone były osiowo – wejście od strony podwórza znajdowało się w ścianie wschodniej[79], a wejścia od strony ulicy domyślam się w ścianie zachodniej[80]. W murach dzisiejszej piwnicy występują pierwotne, rozglifione otwory okienne, wysoko założone i oczywiście przebudowane w czasach późniejszych w górnych partiach, stąd nie znamy pierwotnej formy ich zamknięć. W opisanym przyziemiu występuje, jako materiał budowlany, wyłącznie kamień łamany.

2.3.2. Blok nr 10, domy u zbiegu ulic św. Marka i ulicy Św. Krzyża

Domy te być może znajdują się w granicach miasta Wielkiej Lokacji 1257 roku[81](ryc. 13, 14). W piwnicach kamienicy przy ulicy św. Marka 31 / Św. Krzyża 16 zachowane są przyziemia dwóch pierwotnych, murowanych domów o wydłużonych prostokątnych rzutach. Są to kamienice zlokalizowane w północno-wschodniej części regularnego bloku zabudowy o większej niż przeciętnie powierzchni[82]. Stały one obok siebie, w tym jedna na działce narożnej, jako domy wpisane krótszymi bokami (frontami) w pierzeję ulicy św. Marka, a dłuższymi bokami równoległymi do ulicy Św. Krzyża. Suma szerokości obu wynosi około 21 m, a więc bliska jest szerokości pełnej działki kuryjnej, natomiast pojedyncze szerokości odpowiadają połowom tej wartości. Znacznie szersza dzisiaj posesja sięga do połowy głębokości bloku, co wynosi około 42 m, z czego płynie wniosek, że obie kamienice powstały jako frontowa zabudowa dwóch działek półkuryjnych. Znamienne jest, że głębokość rzutu domów wynosi 21 m, a więc zbliżona jest do średniej głębokości późniejszej rozwiniętej gotyckiej kamienicy krakowskiej, stojącej na stosunkowo wąskiej działce półkuryjnej[83]. Partery (przyziemia) obu domów były jednoprzestrzenne, o ile nie występowały w nich drewniane ściany. Nakryte były stropami. Ściany piwnic pokryte są częściowo tynkiem stąd tylko niektóre pierwotne elementy architektoniczne są widoczne. Więcej ich odkryto w domu zachodnim. Charakterystyczne jest tu wykończenie złomami wapienia (bez użycia cegieł) występujących od wnętrza wnęk otworów. W ścianie północnej (elewacji frontowej) znajduje się wnęka otworu wejściowego, obecnie zamurowana, z charakterystycznym trójkątnym, spłaszczonym wysklepkiem. Od strony zachodniej sprzężona jest ona z wąskim i stosunkowo wysokim oknem, przerobionym później na szybik wyżej założonego okna piwnicznego[84]. Wnękę wejścia oraz otwór rozdziela filar ze starannie obrobionych ciosów wapienia, stanowiący wyjątek pośród nieregularnych złomów niepodzielnie występujących w innych domach. Po wschodniej stronie otworu wejściowego należy domyślać się reliktów jeszcze jednego okna lub nawet dwóch[85]. W ścianie południowej, na osi wejścia frontowego, znajduje się analogiczna (zamurowana) wnęka wejścia od strony podwórza. O ewentualnych oknach tej ściany (otynkowanej) nic nie można obecnie powiedzieć. Przypuszczam, że mogły one powtarzać rozmieszczenie otworów w elewacji północnej.



Ryc. 13. Dwie kamienice z około 1300 r. na działce położonej przy ulicy św. Marka 31 / Św. Krzyża 16. Rzut przyziemia; rys. J. Hiżycka

[79] Zachowane jest jedno ościeże tego otworu.

[80] Środkowa partia ściany jest całkowicie przebudowana, co można interpretować jako zamurowanie wejścia.

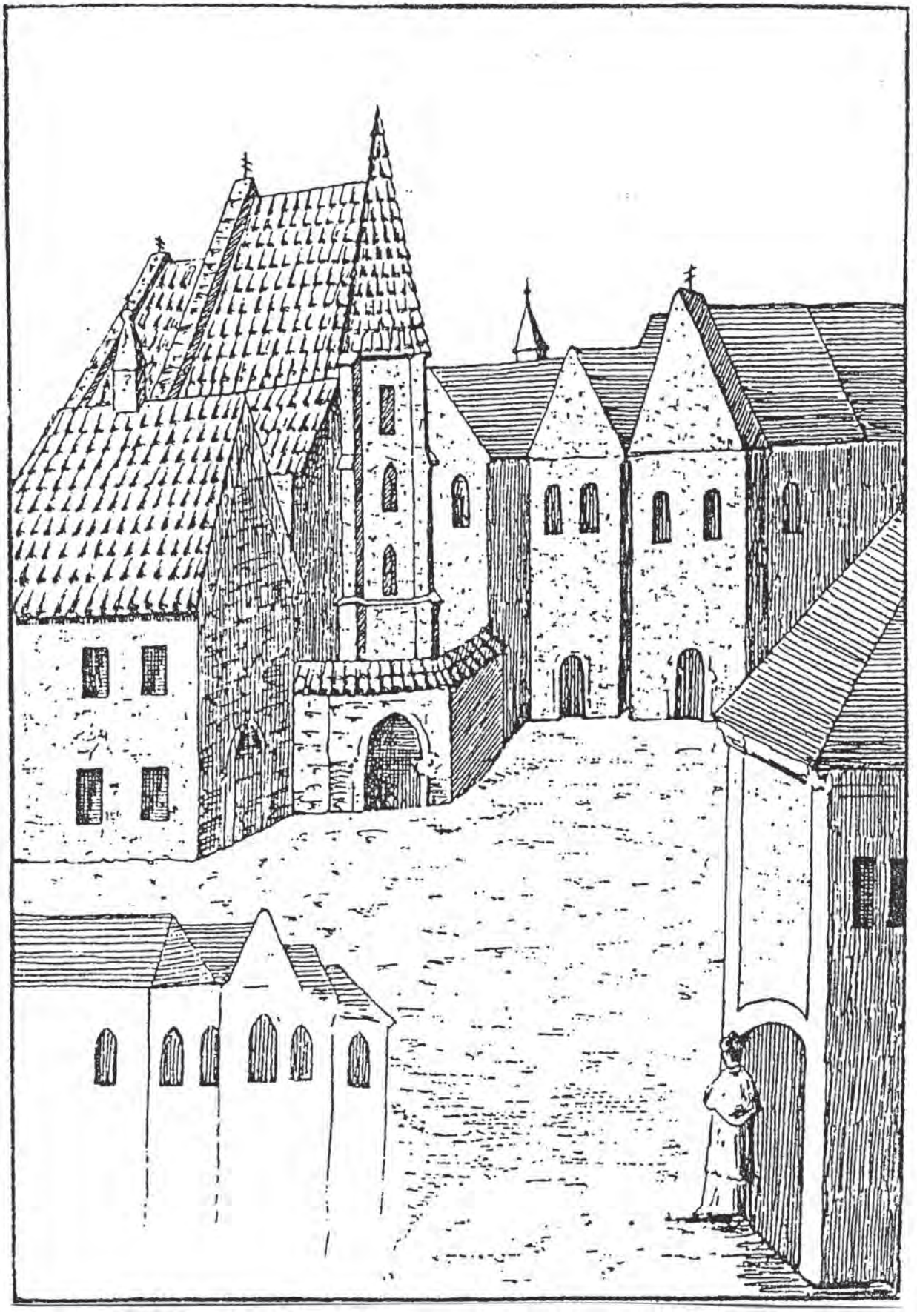
[81] Krasnowolski B.: Lokacje i rozwój…, ryc. 2.

[82] Sławiński S., Hiżycka J., Kwaśniewicz A.: Blok nr 10. Studium urbanistyczno-konserwatorskie. Kraków 1998, Miejskie Biuro Projektów w Krakowie, mps; Sławiński S., Hiżycka J.: Kraków, studium urbanistyczno-konserwatorskie, etap VI…, s. 47 i n.; zob.: Krasnowolski B.: *Lokacyjne układy*…, s. 92.

[83] Typ kamienicy półkuryjnej, o znacznej głębokości rzutu – przeciętnie 24 m – i dachu szczytowym, wyodrębnił Władysław Grabski. Sądził on, że rozwój takiej kamienicy przebiegał od początku XIV w. jako domu o dwóch lub trzech traktach. Grabski W.: *Wybrane zagadnienia*…, s. 107 i n.; idem: *Ze studiów*…, s. 203 i n.; idem: *Średniowieczna kamienica*…, s. 171 i n.

[84] Pierwotne zamknięcie otworu niezachowane.

[85] Jest to partia ściany stosunkowo szeroka i otynkowana.



Ryc. 14. Zabudowa w rejonie kościoła Św. Krzyża w drugiej połowie wieku XVII w. Przerys tła portretu Iwona Odrowąża znajdującego się w tym kościele (reprod za: Tomkowicz S.: Zabytki budownictwa miasta Krakowa. *T. 1.* Szpital Św. Ducha. *Kraków 1892, ryc. 9)*

W domu narożnym należy spodziewać się podobnych kompozycji elewacji, przy czym w otynkowanych murach widoczna jest tylko wnęka wejścia od strony podwórza.

Przyziemia domów nakryte były stropami – odsadzka na osadzenie murłaty stropu występuje na jednej ze ścian podłużnych domu zachodniego. Nie wiadomo, jakie było pierwotne przeznaczenie budynków, ze względu na bliskość cieku wodnego być może występowała w nich funkcja przemysłowa. Taka była w czasach nowożytnych – w XVI wieku oba budynki funkcjonują jako słodownie[86]. Jeżeli ich pierwotna funkcja była mieszkalna, to są to moim zdaniem domy sieniowe[87].

Jeszcze w XVIII wieku były to domy kamienne, podpiwniczone i jednopiętrowe o dachach szczytowych. Pozwala to domyślać się trzykondygnacjowego pierwotnego gabarytu. Takie właśnie dwa domy, ale już dwukondygnacjowe (bo pierwotny parter stał się piwnicą), narożnie usytuowane w pobliżu kościoła Św. Krzyża, przedstawia obraz z drugiej połowy XVII wieku, przy czym jest to prawdopodobnie przedstawienie klasztoru duchaczek[88].

3. Wnioski końcowe

Przedstawione poniżej uwagi dotyczące zagadnienia najstarszych kamienic należy traktować jako wnioski dla dalszych badań.

1. Sytuacja na działkach omawianych powyżej domów wskazuje na wpisanie ich rzutów w podziały modularne bloków zabudowy, wiązane z Wielką Lokacją Krakowa w 1257 roku.

2. Na razie nic nie uzasadnia ewentualnego poglądu o powstaniu niektórych obiektów przed 1257 rokiem, w trakcie funkcjonowania tzw. pierwszej krakowskiej gminy niemieckiej[89].

3. Zakładając, że najstarsze kamienice powstawały od 1257 roku do połowy XIV wieku, to w tym okresie w niejednym domu nastąpiła przynajmniej jedna faza jego rozbudowy.

4. Sądzę, że bardziej rozwinięte rzuty i układy funkcjonalne krakowskich domów murowanych, kształtowane po połowie wieku XIV, poprzedzała obok najstarszych kamienic zabudowa drewniana. Z przypuszczenia tego wyłania się hipoteza o wczesnym pojawieniu się, na przynajmniej niektórych działkach, zespołów zabudowy o mieszanej konstrukcji i tak chyba należy w obecnym stanie badań widzieć zagadnienie pierwotnej kamienicy krakowskiej, czy też raczej domu mieszczańskiego przed połową XIV wieku. Teza o istnieniu owych zespołów zabudowy uzasadniona jest dużymi powierzchniami działek w stosunku do ich powierzchni zajętej przez zabudowę murowaną. Na tle innych omówionych domów wyróżnia się rozmach, z jakim powstawała zabudowa murowana na działkach przyrynkowych nr 35, 36 i 42.

5. Uważam, że jest za wcześnie na analizę ewentualnego występowania w Krakowie zabudowy typu kemenate lub inaczej określając *domus lignea cum caminata*[90].

6. O ile wzmiankowany wyżej budynek przy ulicy Brackiej 3/5 można nazwać wieżą, a nawet wieżą mieszkalną[91], o tyle pozostałe budowle stojące w głębi posesji, jak i narożny dom Pęcherza (w jego pierwotnej formie) niekoniecznie były wieżami, nie jest też znana ich funkcja w kontekście zabudowy na działce.

7. Przedstawione powyżej obiekty odznaczają się różnorodnością rzutów, przy stosunkowo stałym zasobie środków budowlanych. Nieco odmiennym od powszechnie występującego jest detal odkryty w kamienicach: przy Rynku Głównym 36 – łęki ostre; przy ulicy św. Marka 31 / Św. Krzyża 16 – starannie opracowane ciosy kamienne filara dzielącego wnęki otworów.

8. Lokalizacja niektórych budynków świadczy o dość wczesnym wydzielaniu z posesji narożnych mniejszych odrębnych własności (kamienica Pęcherza i jej oficyny, dom stojący na tyłach Collegium Minus).

[86] Obszerne omówienie tych domów zamieszczone jest w: Sławiński S., Hiżycka J., Kwaśniewicz A.: Blok 10… (na podstawie kwerend źródłowych w: APKr, rkps 1377, s. 792; rkps 1378, s. 192, 221; rkps 1379, s. 452; rkps 1386, s. 244, 432; rkps 1411, s. 1; Archiwum Kościoła N.M.P. w Krakowie, fasc. XVII, dok. nr 9, nr 16, 17, 20, 23, 24.

[87] Piekalski J.: *Wczesne domy*…, s. 121–134.

[88] Jest to przerys architektonicznego tła obrazu z kościoła Św. Krzyża. Tomkowicz S.: *Zabytki*…, ryc. 9 na s. 69. Biorąc pod uwagę częstą umowność takich przedstawień, nie sposób nie zauważyć ich zbieżności z dokładnymi, XVIII-wiecznymi opisami interesujących nas domów.

[89] Problem pierwszej krakowskiej gminy miejskiej, pośrednio wzmiankowanej w zapiskach z około 1230 r., omówił Stanisław Zachorowski. Zachorowski S.: *Kraków biskupi*. „Rocznik Krakowski" 1906, t. 8, s. 103–126. Ostatnio pisał o tym zagadnieniu Jerzy Wyrozumski. Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa*…, s. 156 i n.

[90] Piekalski J.: Problem genezy budowli typu kemenate w miastach środkowoeuropejskiej strefy nadmorskiej. W: *Archaeologia et historia urbana*. Red. R. Czaja, G. Nawrolska, M. Rębkowski, J. Tandecki. Elbląg 2004, s. 227–236.

[91] Liniecki T.: *Dom wójta*…, s. 290.

A Contribution to the Study of the Earliest Stone and Brick Houses in Kraków and Their Location on the Modular Plot

The paper deals with several buildings from the group of the earliest stone and brick houses (*kamienica*) in Kraków dating back to the early 13th century and the first half of the 14th century, erected in the city at the time of the Town Charter of 1257 and in the territories incorporated into Kraków ca 1300. Built of stone (bricks were used in the architectural details, although their application as the basic building material was also practiced), the old ground floors of these houses have been preserved in the basements of numerous *kamienica* type buildings in Kraków. The issue of the earliest stone and brick houses was discovered by three researchers: Waldemar Komorowski, Marek Łukacz, and Tomasz Liniecki. The author of this paper discusses the objects discovered and studied by him during the works recommended by the conservation authorities in Kraków. The distinctive buildings in this group are the houses located at Main Market Square (Rynek Główny) and numbered 35, 36 and 42, characterized by complex plans whose development dates back to before the middle of the 14th century. The original stone and brick buildings, incorporated into the university edifices called the Collegium Maius and the Collegium Minus in the 15th century, were discovered within the block no. 27 in the western section of the oldest part of the city. Relatively many original stone and brick structures had existed in the area of the Church of St Cross and the Holy Spirit Hospital, located on the outskirts of Main Market Square. The ground floors of three of such buildings were discovered in the stone and brick houses at 23 Św. Krzyża St and on the corner of 31 Św. Marka St and 16 Św. Krzyża St. Apart from the stone and brick buildings, wooden structures, built most probably using the light-frame technique, also existed in the city in the late 13th century and the first half of the 14th century. Neighbouring on one another in a single parcel, the two types of structures were often merged into elaborate complexes.